NR 295
Kwiecień
ROK XXVI
BEZPŁATNY
ISSN 1232-6755

CZAS CZCHOWA

MAGAZYN INFORMACYJNY GMINY CZCHÓW

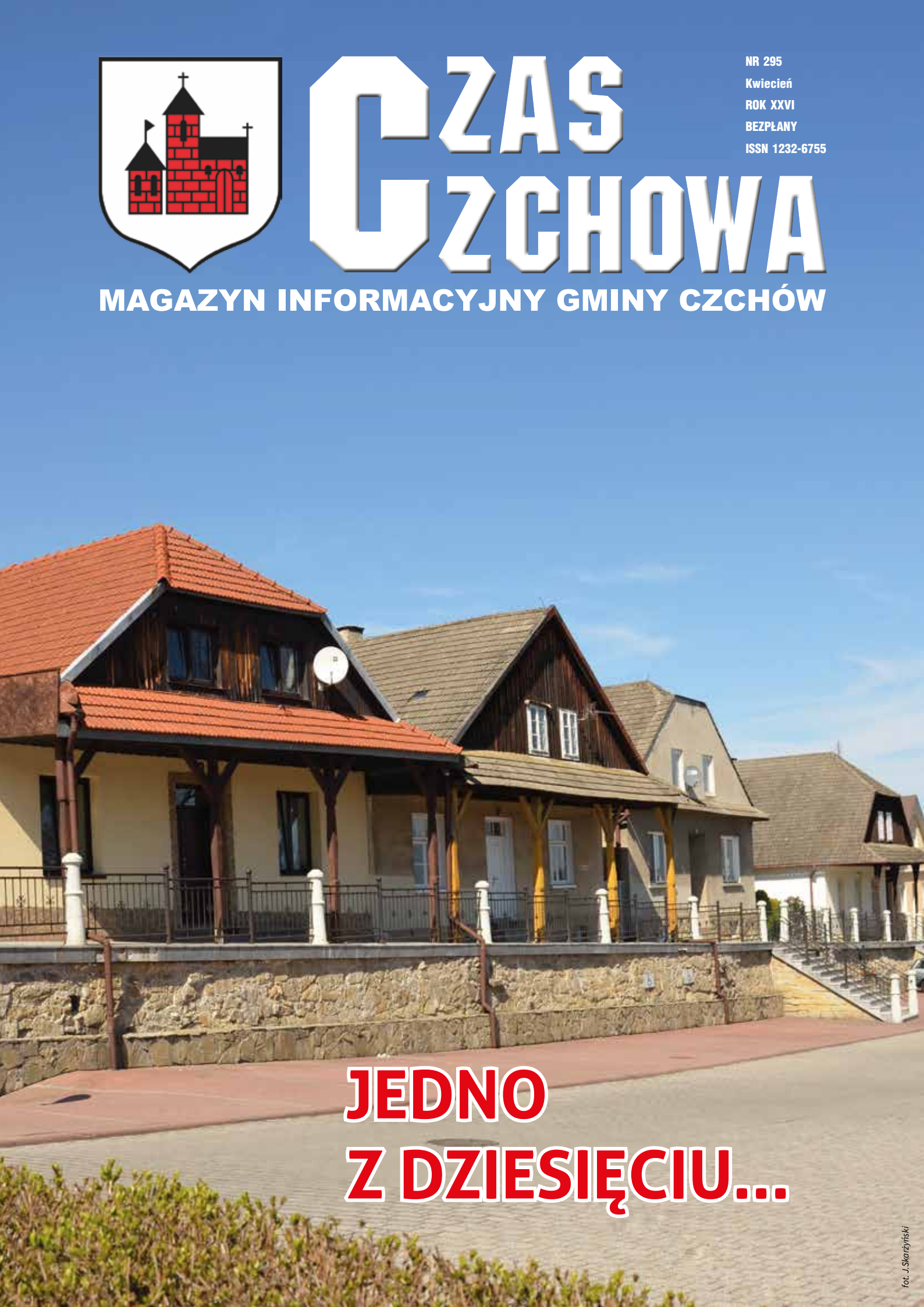

JEDNO Z DZIESIĘCIU...

fot. J.Skarżyński

WOD.- KAN., C.O., GAZ SYSTEMY SANITARNE
INSTAL-MONT TECHNIKA GRZEWCZA
Hydraulika od A do Z

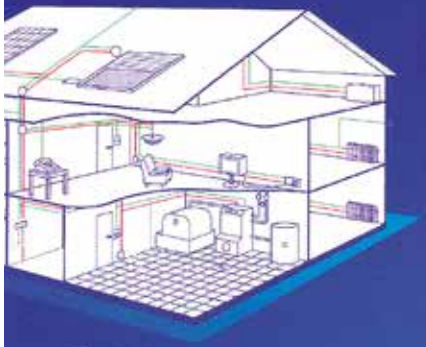

MONTUJEMY SPRZEDAJEMY

- instalacje solarne
- kotły węglowe, gazowe
- podgrzewacze
- biały montaż
- kominki z płaszczem wodnym
- ogrzewanie podłogowe.
- powietrzne pompy ciepła modernizacja
- istniejących instalacji

materiały i urządzenia instalacyjne w ofercie:

- kotły węglowe
- kotły gazowe
- grzejniki
- pompy
- rury
- kształtki
- itp.

Józef Piwowar
32-864 Lewniowa 73
tel: 14 686 02 27
tel kom: 782 646 122
biuro@instal-mont.pl

DEFRO KOTŁY · OGNIWO · De Dietrich · Vaillant · PURMO

Vaillant, De Dietrich
Pierwsze uruchomienia
Przeglądy gwarancyjne i okresowe
Serwis

www.instal-mont.pl usługa wraz z materiałem z 8% VAT'em

okna drzwi rolety

parapety moskitiery roletki

SEKO Sp. z o.o. rok zał. 1997

PRODUCENT STOLARKI OKIENNEJ I DRZWIOWEJ
32-863 Tymowa 367
Tel. 14 68 60 520 Tel.14 68 60 440
www.seko.eu biuro@seko.eu

CZAS CZCHOWA
MAGAZYN INFORMACYJNY GMINY CZCHÓW

„Czas Czchowa" – magazyn informacyjny gminy Czchów, miesięcznik samorządowy, nakład 3 tysiące egzemplarzy
Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna w Czchowie, red. nacz. – Ewa Godlewska-Jeneralska
Adres redakcji: ul. Szkolna 1, 32-860 Czchów, tel. 0-14 663 60 88, e-mail: biblioteka@czchow.pl
Pismo zrzeszone PSPL
Za treść ogłoszeń i reklam nie bierzemy odpowiedzialności, nie zwracamy niezamówionych materiałów, zastrzegamy sobie prawo do skrótów i opracowań tekstów.
Skład i druk: Drukarnia Laser-Graf, Kostrogaj 1, tel. 664-434-122

Drodzy Czytelnicy,

CZCHÓW JEST JEDNYM Z DZIESIĘCIU NAJPIĘKNIEJSZYCH MIASTECZEK W POLSCE! Brzmi dumnie, prawda? Tak wynika z rankingu opublikowanego przez ogólnopolski portal Onet.pl. Znaleźliśmy się tam w tak zacnym gronie, jak Kazimierz Dolny, Biecz czy Sandomierz.

I byłoby bardzo sielsko, gdyby nie zwykłe życie i życiowe problemy – jak grom z jasnego nieba spadła na gminę Czchów wiadomość, że znów zmieniono trasę Sądeczanki i znów zagrożone są tereny i ludzie z Tymowej i Tworkowej. Szerzej o tym w tym numerze Czasu Czchowa.

Poza tym mamy najświeższe wiadomości z USA o stanie zdrowia Marcelka, który szczęśliwie przeszedł już przeszczep wątroby, a w którą to pomoc bardzo się wszyscy zaangażowaliśmy.

Zapraszam do lektury i mam nadzieję, że będą Państwo czytać ten miesięcznik w pięknej wiosennej atmosferze dni, bo ja składam go w pełni zimowy choć kwietniowy dzień.

Ewa Godlewska-Jeneralska

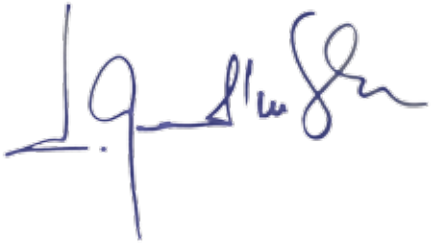

ZA ONET.PL

MAŁE I PIĘKNE. 10 MIASTECZEK, KTÓRE WARTO ODWIEDZIĆ W POLSCE

Pomijając podróże po świecie, dzięki którym spełniliśmy kilkanaście swoich wielkich marzeń, przez lata odwiedzaliśmy systematycznie wszystkie możliwe zakątki Polski, a przy okazji najpiękniejsze polskie miasta i miasteczka. Czasami wręcz wioski, z powodu utraty praw miejskich. Najczęściej po ukazie carskim z XIX w. Mamy wielką słabość do takich miejsc, gdzie wypicie kawy na mikroskopijnym rynku daje często możliwość zaobserwowania całego życia miejscowości.

W większości przypadków znajdują się one w południowej połówce Polski, bo tak nam wygodniej, z uwagi na zamieszkanie na Śląsku. W tym artykule polecamy wam zaledwie dziesięć. Ale wybranych subiektywnie z uwagi na małomiasteczkowy, osobliwy klimat i spory potencjał historyczno-architektoniczny. Wpadnijcie tam kiedyś. Albo po drodze, albo wręcz... specjalnie.

Wiślica

Skierujcie swój wzrok na Ponidzie! A potem na małe, ale niezwykle ważne miasteczko. Historia tego ośrodka mocno łączy się z plemieniem Wiślan, z postacią Kazimierza Wielkiego. W 1347 r. tutaj właśnie ogłosił Statuty wiślickie. Także jeden z najważniejszych zabytków miasta, bo kolegiata Narodzenia Najświętszej Marii Panny została wzniesiona z fundacji wspomnianego wcześniej króla. W podziemiach znajdują się fundamenty romańskiej świątyni z IX w. Obok jest gotycka kamienica Jana Długosza. Piękne położenie Wiślicy nad rozlewiskami Nidy i w środku Ponidzia - „polskiej Toskanii", także stanowi o jej atrakcyjności. Warto wspomnieć także, że Wiślica była miastem aż do 1869 r., kiedy to utraciła prawa miejskie. Formalnie, bo zabudowa jednak wciąż mocno je przypomina.

Ciekawe miejsca w okolicy: szlak kajakowy Nidy, Busko-Zdrój.

Biecz

Pewnie niewielu wie, że jest jednym z najstarszych ośrodków Małopolski - prawa miejskie otrzymał w XIII w. Zobaczymy tu między innymi kościół Bożego Ciała, a także klasztor Reformatorów i sporo starych kamienic (Dom Becza, kamienica Barianów). No i najważniejsze - fragmenty średniowiecznych murów miejskich z dwoma basztami, rzecz w Małopolsce wcale nieoczywista. Ktoś nawet nadał mu kiedyś buńczucznie przydomek „polskiego Carcassone" - czyli tak, jak Paczków czy Szydłów, oraz bardziej adekwatny „Perła Podkarpacia". Naprawdę fajnie i bardzo ciekawie logistycznie położone miasteczko, będące dobrą bazą wypadową zarówno w Beskid Niski, jak i dużą część pogórzy, z pewnością spodoba się tym, którzy lubią na stosunkowo małym terenie zobaczyć maksymalnie dużo zabytków.

Ciekawe miejsca w okolicy: drewniane kościoły w Binarowej i Sękowej, wpisane na listę dziedzictwa UNESCO, Magurski Park Narodowy.

Bystrzyca Kłodzka

Rynek z ratuszem i renesansowymi zabudowaniami, średniowieczne mury obronne, baszty, gotycki kościół Michała Archanioła i brama wodna. Po prostu tu obiektywnie ładnie, filmowo. Nie trzeba filmowcom proponować plenerów w czeskich miasteczkach. Zwłaszcza gdy trafi się wam tak ładna pogoda, jak nam, kiedy zawitaliśmy do Bystrzycy Kłodzkiej. Najciekawszy, emblematyczny widok na miasto rozpościera się z drugiego brzegu Nysy Kłodzkiej. Chyba minęło już kilka ładnych lat od naszej wizyty! I chyba trzeba to powtórzyć!

Ciekawe miejsca w okolicy: Kotlina Kłodzka, Masyw Śnieżnika.

Sandomierz

Trudno zaryzykować stwierdzenie, że ktoś nie słyszał o tym historycznie ważnym i wybitnie ciekawie położonym nad Wisłą mieście. Dodatkowo rozsławione zostało przez serial „Ojciec Mateusz" i twórczość Zygmunta Miłoszewskiego. Sandomierz to przepiękny rynek, jeden z piękniejszych w ogóle w Polsce, mnóstwo zabytkowych kamienic, a także cenne świątynie (jak na przykład bazylika katedralna z XIV w. z cennymi polichromiami gotyckimi) a także Zamek Kazimierza Wielkiego czy Dom Jana Długosza. To wszystko razem tworzy swoisty miks miasta królewskiego i pewnego śródziemnomorskiego, zwiewnego i słonecznego klimatu, który upodobali sobie artyści (np. Jarosław Iwaszkiewicz).

Podobnie jak w przypadku Kazimierza Dolnego, w okolicach Sandomierza można odnaleźć lessowe wąwozy, ale także „najstarsze polskie góry", czyli rezerwat geologiczny Góry Pieprzowe na wiślańskiej skarpie. No i mnóstwo hektarów jabłoniowych sadów.

Ciekawe miejsca w okolicy: zamek Krzyżtopór, klasztor w Koprzywnicy.

Lanckorona

Najmniejsza w zestawieniu. Ciągle senna, wręcz śpiąca. Najwspanialej chyba jest przyjechać tu jesienią. Warunkiem jednak jest złota polska jesień i piosenki Marka Grechuty w słuchawkach. Nam taki dzień właśnie się trafił zeszłej jesieni (jak ten czas leci!). Drewniane XIX-wieczne podcieniowe domy i zabytkowe wille prezentują się wtedy wyjątkowo ładnie. Lanckorońskie koty i anioły wygrzewają się w ciepłym słońcu. Poza tym koniecznie trzeba zobaczyć ruiny zamku wzniesionego przez Kazimierza Wielkiego i wstąpić do kościoła św. Jana Chrzciciela, którego historia sięga XIV w. Uwaga, Lanckorona, choć zawsze miasteczko - również nie ma już praw miejskich.

Ciekawe miejsca w okolicy: sanktuarium w Kalwarii Zebrzydowskiej, Wieliczka.

Stary Sącz

Mocno związany z postacią księcia Bolesława Wstydliwego oraz jego żoną świętą Kingą. To nasze rodzinne strony, choć tak blogowo, by zrobić porządne zdjęcia, to byliśmy tu w sumie niedawno. Co można powiedzieć o Starym Sączu oprócz tego, że ma swojski, galicyjski klimat i chyba jest jednym z najpiękniejszych, najbardziej romantycznych polskich miasteczek, gdzie bloki, wielopiętrowe budynki nie zaburzyły panoramy i krajobrazu kulturowego miasteczka. Panorama od strony Błoni i doliny Popradu jest naprawdę ładna, tak samo jak ze stoków Beskidu Sądeckiego, który okala Sącz. Wspominał o tym Jan Paweł II, który często tu wędrował. Stary Sącz lubią filmowcy, artyści i fotografowie. A ul. Węgierska to chyba jedna z najpiękniejszych polskich ulic, jeśli chodzi o niską, urokliwą architekturę sprzed lat.

Ciekawe miejsca w okolicy: nietypowy punkt widokowy w kształcie ślimaka w Woli Kroguleckiej oraz szlaki wędrowne po Beskidzie Sądeckim.

Lipnica Murowana

Kolejne miasteczko, które formalnie straciło niestety prawa miejskie. Ale historia nie kłamie. Centrum Lipnicy to owalny układ przestrzenny (niestety bez murów) i bardzo ładny rynek, pełen uroku starych domów podcieniowych, starego drzewostanu, pamiętającego zabór austriacki. Oprócz rynku, gdzie przy rzeźbie św. Szymona, stojącego na dużej kolumnie, wiosną stoją słynne lipnickie, wielkanocne palmy, warto odwiedzić absolutny hit na skalę Polski – drewniany kościół św. Leonarda z XV w. wraz ze starym cmentarzem. Cała miejscowość z uwagi na zakonserwowany po wiekach plan przestrzenny w skali mikro – wpisana została na listę UNESCO.

Ciekawe miejsca w okolicy: skalne rezerwaty Pogórza Wiśnickiego oraz szlaki Beskidu Wyspowego.

Kazimierz Dolny

Gdyby Kazimierz nad Wisłą, zwany też Dolnym, nie znalazł się w zestawieniu – byłoby ono bezcelowe. Kazimierz odwiedziliśmy całkiem niedawno. I absolutnie wskoczył do osobistego top 5 w swojej kategorii. Niestety z tego też powodu czasami przeżywa oblężenie. Zwłaszcza weekendami.

To królewskie miasto bogaciło się na handlu rzecznym wzdłuż Wisły i jako jedno z nielicznych miejsc w Polsce przypomina sporych rozmiarów ośrodek miejski (biorąc pod uwagę wygląd rynku, liczbę renesansowych kamienic i kościołów), pomimo że tak naprawdę zachował kameralny klimat i wielkość (spacerem można go zwiedzić w dwie czy też trzy godzinki).

Kazimierz jest pięknie położony na wiślanej skarpie, ze wzgórza zamkowego, dominującego nad miastem trudno nie zachwycić się miejską panoramą z zachodzącym i odbijającym się w tafli Wisły pomarańczowym słońcem. Nie zapominajmy oczywiście o kilkunastu głębokich, lessowych wąwozach w okolicy, które przyciągają na spacery w baśniowej scenerii. Również nocne z pochodniami.

Ciekawe miejsca w okolicy: zamek i skansen w Janowcu nad Wisłą, skarpa i punkt widokowy w Mięćmierzu.

Czchów

No nazbierało się nam miasteczek w Małopolsce! Aż trzy podobne propozycje leżą blisko siebie, bo z Czchowa jest rzut kamieniem i do Nowego Wiśnicza, i do Lipnicy Murowanej. To minimiasteczko w dolinie Dunajca pamięta oczywiście czas traktu handlowego na Węgry, zaczynało swoją karierę jako komora celna, a później jako starostwo, kasztelania i miejsce sądów oraz zjazdów szlachty.

Dziś oprócz małego rynku z podcieniowymi domami drewnianymi, centralne usadowioną studnią, koniecznie trzeba odwiedzić gotycki kościół oraz dominujący nad miastem zamek, z którego ostała się głównie romańska wieża obronna, a całkiem niedawno dołączyła do niej odrestaurowana część mieszkalna zamczyska. Okolice Czchowa są bogate w sady jabłoniowe i śliwkowe, a pomiędzy nimi można odnaleźć przynajmniej kilkanaście drewnianych idyllicznych willi, do których aż chce się uciec.

Rzut kolejnym kamieniem czekają urokliwe okolice nad jeziorami: Czchowskim i Rożnowskim oraz zamek w Tropsztynie i niezwykle cenny kościół Pustelników Świerada i Benedykta w Tropiu. Jeden z najstarszych w Polsce.

Jaśliska

Niegdyś gwarne i prężnie działające miasto (lokowane w XIV w. pod nazwą Wysokie Miasto), które znajdowało się na węgierskim szlaku winnym - trakt wiodący z północy na południe (do Węgier). W piwnicach tutejszych domów składowano więc beczki z winem, transportowane tu w znoju przez kupców aż znad Balatonu i Cisy. Do dziś pod brukowanym kocimi łbami rynkiem ciągną się labirynty chłodnych pomieszczeń – piwnicznych składów. Z czasem znaczenie zaczęli zyskiwać także tutejsi kamieniarze. Ale to już historia.

Jaśliska nie przypominają tych sprzed wieków. Nie są dziś nawet miastem. Nie można im jednak odebrać atmosfery i nieodpartego uroku. W znacznej mierze dzieje się tak za sprawą drewnianej zabudowy ciągnącej się wzdłuż wspomnianego rynku (znajduje się na Szlaku Architektury Drewnianej Woj. Podkarpackiego). Drewniane, zabytkowe domy wciąż jeszcze stoją, zachwycając swoimi zdobieniami, a niejednokrotnie pięknymi gankami. Spośród niewysokiej zabudowy „wyrastają" dwie wieżyczki uroczego XVIII-wiecznego kościoła (sanktuarium z cudownym obrazem Matki Bożej Jasielskiej) pod wezwaniem św. Katarzyny Aleksandryjskiej.

Wielu kojarzy to miejsce w polsko-słowackiego filmu pt. „Wino truskawkowe", które powstało na kanwie „Opowieści galicyjskich" Andrzeja Stasiuka. To właściwie chyba dzięki niemu zapomniane Jaśliska znów zauważono. Od niedawna dodać można jeszcze rozpoznawalność dzięki nominowanemu do Oscarów filmowi „Boże Ciało" Jana Komasy.

Dla piechurów koniecznie polecamy podejście pozostałościami „węgierskiego traktu" do kapliczki, znajdującej się kilometr na północ od miasteczka. Rozpościerają się stąd piękne, bardzo emblematyczne dla Beskidu widoki. Z Jaślisk w kierunku granicy prowadzi kompletnie zniszczona droga do dawnej wsi Czeremcha. Zarówno ta, jak i sąsiednia dolina wokół miejscowości Jasiel są uważane za najbardziej dzikie i "pierwotne" tereny w Beskidzie Niskim. A co za tym idzie w całej Polsce.

Tekst i fot. Anna i Marcin Nowakowie
gdziewyjechać.pl

Foto A.Orszulok

Odrestaurujemy i przywrócimy do życia źródełko św. Kingi na Grodzisku

– zapowiedział burmistrz Marek Chudoba w wywiadzie dla Czasu Czchowa

Ewa Godlewska-Jeneralska: Czchów – w rankingu Onet.pl został zaliczony do grona 10-ciu najpiękniejszych miasteczek w Polsce. Jak pan przyjął tę wiadomość?

Marek Chudoba: To bardzo cieszy, że niezależne źródła, do jakich niewątpliwie można zaliczyć Onet, umieściły w tym rankingu nasz piękny Czchów. To też duża satysfakcja nie tylko dla mnie, ale i całej naszej społeczności. Od wielu pokoleń inwestujemy nie tylko w infrastrukturę komunalną, ale także w ochronę dziedzictwa kulturowego. Jesteśmy jednym z piękniejszych miasteczek, ale i też jednym z najstarszych w regionie, a to zobowiązuje. Czchów powoli, ale systematycznie zapracowuje na miano lidera turystyki regionu.

E.G-J: Zaszczyt to jedno, ale spocząć na laurach nie można – w jakim kierunku będzie się to nasze miasteczko rozwijać – jak jeszcze będziemy Czchów eksponować?

M.Ch: Opracowując i planując wszelkiego rodzaju działania nigdy nawet na myśl nie przychodzi mi pojęcie zaszczytu za zrealizowane przedsięwzięcie. Plany, zwłaszcza inwestycyjne, niejednokrotnie realizują się w systemie wieloletnim, i to nie tylko ze względów finansowych, ale często organizacyjnych, i to nie zawsze zależnych od nas. Kierunków rozwoju tak naprawdę jest wiele, ale niewątpliwie jednym z ważniejszych jest rozwój turystyki w bardzo szerokim rozumieniu. Oczywiście mam tu na uwadze wielokierunkowe działania. Bardzo ważna jest w tym miejscu promocja nie tylko medialna, ale też przy współpracy z Małopolską czy też Tarnowską Organizacją Turystyczną. Wspólne działania zwiększą nasze możliwości promocyjne, a są one jednym z ważniejszych filarów powodzenia i dalszej ekspansji. Z aktualnych przedsięwzięć, które obecnie będziemy realizować w ramach dalszej rozbudowy infrastruktury na czchowskim Grodzisku, będzie odrestaurowanie oraz powrót „do życia" źródełka św. Kingi, które to od wieków było znane nie tylko z przypowieści, a w ostatnich dziesięcioleciach zostało zapomniane.

E.G-J: Mamy na terenie Czchowa niezwykłą atrakcję – prom przez Dunajec – jeden z nielicznych w Polsce, jakie działają jeszcze bez siły silnika

Foto A.Orszulok

tylko na prąd nurtu rzeki – wiem, że należy do powiatu – ale jest na naszym terenie – dlaczego by tu nie skierować zainteresowania turystów – jakiś pomysł? Mamy też przecież Zaporę, która ma wielki potencjał?

M.Ch: Faktycznie, promy to wielka atrakcja i niewiele już ich zostało. Przypomnę, że mamy dwa takie promy – jeden w Piaskach-Drużkowie, a drugi w Wytrzyszczce. Mamy też zaporę i na niej użytkowaną drogę gminną. Trzeba tutaj dodać, że przede wszystkim prom spełnia role transportu, jest przedłużeniem ciągu dróg powiatowych. Ale niewątpliwie stanowią też swoistego rodzaju atrakcję turystyczną. W przypadku zapory wygląda to zupełnie inaczej, bo głównym jej celem jest produkcja energii. Jej właścicielem jest Tauron. Co prawda na filarach zapory wybudowana jest droga gminna, ale cała pozostała infrastruktura jest własnością Skarbu Państwa w zarządzie albo Tauronu albo Wód Polskich. Dlatego też bezpośrednio nie możemy podejmować żadnych kroków inwestycyjnych, co nie znaczy, że nie staramy się współpracować, co należy zaznaczyć, często się udaje.

E.G-J: Ścieżki rowerowe a jeszcze bardziej spacerowe – np. w porozumieniu z proboszczem – Gaik św. Franciszka? Mogłaby powstać piękna trasa z Zapory do jurkowskiej Chorwacji… Myśli Pan, że jest to do zrobienia gminnymi siłami może także przy udziale lokalnego biznesu? Wyobrażam sobie taką współpracę: gmina – kościół – lokalny biznes, a Pan?

M.Ch: Co do ścieżek rowerowych czy też spacerowych to muszę zaznaczyć,

Foto J.Skarżyński

Foto A. Orszulok

że mamy ich bardzo dużo w pięknych rejonach całej gminy. Wybór jest bardzo duży. Może także, dla mniej zorientowanych, należałoby podjąć się trudu ich oznakowania. Co zaś konkretnie do proponowanej przez Panią Redaktor trasy od Zapory do Jurkowa – Chorwacji, to jest to sprawa otwarta. Problem tkwi po stronie właścicieli nieruchomości będących w bezpośrednim sąsiedztwie z linią brzegową Dunajca. Nie wszyscy respektują obowiązujące przepisy, w wyniku czego nie można zorganizować ciągu

Foto J.Skarżyński

Foto J.Skarżyński

pieszego od samej zapory do „Chorwacji". Istnieje jednak możliwość uruchomienia takiego szlaku od stadionu sportowego przez grunty będące własnością parafii oraz drogą powiatową do promu. Na odcinku gruntów będących własnością Wód Polskich byłby problem, ale być może pomysł zlokalizowania ścieżki rowerowej czy pieszej znalazłby uznanie władz spółki. Chciałbym tutaj też dodać, że współpraca zarówno z lokalnym biznesem, jak i innymi organizacjami pozabudżetowymi od lat układa się bardzo dobrze i każda dobra inicjatywa na pewno znajdzie uznanie.

E.G-J: Dziękuję za rozmowę

Foto J.Skarżyński

KOMUNIKAT

URUCHOMIENIE PUNKTU POTWIERDZAJĄCEGO PROFIL ZAUFANY EPUAP

Uprzejmie informujemy, że od 17 marca 2021 r. w Urzędzie Miejskim w Czchowie funkcjonuje punkt potwierdzania Profilu Zaufanego ePUAP. Punkt zlokalizowany jest na parterze Urzędu w Biurze Obsługi Klienta - stanowisko do spraw obsługi świadczeń.

Profil Zaufany ePUAP jest bezpłatną metodą potwierdzania tożsamości klienta w systemach elektronicznych administracji publicznej – to odpowiednik kwalifikowanego podpisu elektronicznego. Działa on podobnie jak odręczny podpis - identyfikuje osobę, która ten profil wykorzystuje. Wykorzystując Profil Zaufany można między innymi:

- załatwić sprawy administracyjne drogą elektroniczną bez konieczności osobistego udania się do Urzędu, np. złożyć wniosek o świadczenie 500+,
- szybko i bezpiecznie sprawdzić informacje o swoim zdrowiu w Internetowym Koncie Pacjenta,
- skorzystać z Platformy Usług Elektronicznych ZUS,
- sprawdzić ilość swoich punktów karnych - 24 godziny na dobę, z dowolnego miejsca z dostępem do Internetu.

Aby utworzyć profil zaufany ePUAP, należy:

- założyć konto na stronie https://epuap.gov.pl/wps/portal/rejestracja-konta;
- podpisać wniosek kodem otrzymanym SMS-em;
- w ciągu 14 dni od daty przesłania wniosku zgłosić się do Punktu Potwierdzającego (np. do Urzędu Miejskiego w Czchowie) w celu potwierdzenia Profilu Zaufanego ePUAP.

Punkt Potwierdzający stwierdza tożsamość osoby wnioskującej na podstawie dowodu osobistego albo paszportu. Potwierdzenie tożsamości zajmuje zwykle nie więcej, niż kilka, kilkanaście minut.

Uwaga: Jeżeli w okresie 14 dni od daty złożenia wniosku osoba wnioskująca nie zgłosi się do punktu potwierdzającego w celu potwierdzenia profilu zaufanego ePUAP, wniosek ten uważa się za bezskuteczny.

Korzyści z posiadania PROFILU ZAUFANEGO:

- Profil Zaufany to podpis elektroniczny, który nie wymaga instalowania dodatkowego oprogramowania czy korzystania z dodatkowych urządzeń,
- Profil Zaufany jest bezpłatny,
- Profil Zaufany pozwala na załatwienie wielu spraw administracyjnych bez wychodzenia z domu,
- Profil Zaufany ważny jest przez trzy lata od momentu jego potwierdzenia.

Szczegółowe informacje dotyczące platformy ePUAP oraz Profilu Zaufanego można znaleźć na stronie https://epuap.gov.pl/wps/portal

Rafał Kopytko
UM w Czchowie

AKCJA ROZWOŻENIA ULOTEK

W ostatnim tygodniu marca członkowie Ochotniczych Straży Pożarnych naszego powiatu brali udział w akcji dostarczania do gospodarstw domowych ulotek wyjaśniających system rejestracji na szczepienia przeciw covid. Członkom OSP Czchów przypadło w udziale rozniesienie ulotek aż w czterech miejscowościach naszej gminy: w Czchowie, Będzieszynie, Piaskach Drużkowie i Wytrzyszczce.

KOMUNIKAT

INFORMACJA DOT. BUDOWY I PRZEBUDOWY DROGI KRAJOWEJ NR 75 NA ODCINKU BRZESKO – NOWY SĄCZ

W nawiązaniu do przesłanego protokołu nr 1/2021 STEŚ dla zadania „Budowa i przebudowa drogi krajowej nr 75 klasy GP na odc. Brzesko – Nowy Sącz", Burmistrz Czchowa po raz kolejny wnosi zastrzeżenia do przedmiotowej inwestycji:

1. Gmina Czchów w dalszym ciągu stoi na stanowisku akceptacji wariantu samorządowego, z uwagi na fakt, iż jest to wariant, najkorzystniejszy społecznie i ma akceptację samorządów/gmin, przez które ma przebiegać. Wariant ten omija duże skupiska siedlisk ludzkich, jak również przewiduje wyburzenia budynków w dużo mniejszej ilości niż pozostałe dwa warianty (wariant C - 369 budynków, wariant F - 395 budynków, **wariant samorządowy A - 224 budynki**), a co za tym idzie rodzi najmniejszą liczbę trudnych konfliktów i tragedii w sferze społecznej.

2. Wariant samorządowy omija ważne lokalnie centra miejscowości, a tym samym nie burzy dotychczasowego porządku funkcjonalnego i przestrzennego,

3. Ogranicza do minimum kolizje z infrastrukturą drogową: krajową, wojewódzką gminną i lokalną oraz infrastrukturą techniczną taką jak: sieci wodociągowe, gazowe, kanalizacyjne, telekomunikacyjne w tym światłowodowe i energetyczne.

4. Samorządowy wariant A jest najefektywniejszą propozycją drogową, krótszą od pozostałych wariantów o około 7 km, co w konsekwencji powoduje iż w przyszłości koszty jego budowy i utrzymania będą dużo niższe niż rekomendowanego wariantu C, a czas dojazdu zostanie zdecydowanie skrócony, a co za tym idzie radykalnie zostanie ograniczone skumulowane zużycie paliwa oraz zmniejszone do minimum zanieczyszczenie środowiska naturalnego.

Burmistrz Czchowa wnosi stanowczy sprzeciw budowie, rekomendowanego przez projektanta, wariantu C, z uwagi na fakt, iż:

1. Wariant ten dzieli miejscowość Tymowa na pół, przez co narusza integralność wsi oraz na trwałe odcina od siebie te fragmenty sołectwa, czego skutkiem będzie rozpad więzi społecznych i spójności terytorialno-kulturowej wsi Tymowa oraz całej Gminy Czchów. Utrudniony lub wręcz uniemożliwiony zostanie dostęp dzieci do przedszkola, szkoły podstawowej i boiska sportowego, a część mieszkańców zostanie pozbawiona możliwości dotarcia do kościoła , cmentarza, świetlicy, komunikacji autobusowej i sklepów.

2. Proponowany w wariancie C przebieg trasy nie był nigdy przewidywany w planach zagospodarowania przestrzennego Gminy Czchów ani innych opracowaniach urbanistycznych. Taki stan prawny prowadził do wydawania bez ograniczeń pozwoleń na budowę i swobodne inwestowanie w budownictwo jednorodzinne, na które pozwolenia są wydawane do dnia dzisiejszego. To spowodowało, że na planowanym przebiegu trasy znajduje się największa liczba wybudowanych już lub będących w budowie, lecz nie odebranych i nienaniesionych na mapy, nowopowstałych budynków mieszkalnych, rekreacyjnych i gospodarczych. Zwiększa to znacznie liczę obiektów przeznaczonych do rozbiórki, a nie uwzględnionych w Państwa opracowaniu.

3. Miejscowości Tymowa i Wytrzyszczka stracą swoje wysokie walory krajobrazowe, przyrodnicze, turystyczne i widokowe terenu. Wiele osób osiedlających się na tych terenach, wybrała je m.in. biorąc pod uwagę krajobraz z jego malowniczymi widokami i możliwości czynnego wypoczynku wśród ciszy i czystego powietrza. Wiele osób spoza miejscowości traktuje je, jako tereny rekreacyjne i korzysta z nich, uprawiając różnego rodzaju sporty. Umiejscowienie drogi szybkiego ruchu w tym wariancie zmieni nieodwracalnie krajobraz oraz zakłóci zarówno ciszę, jak i jakość powietrza.

4. Rozwiązanie to jest niekonstytucyjne, gdyż narusza zasadę ochrony zaufania obywatela do państwa i prawa. Jak stanowi orzeczenie TK z 24 maja 1994 r. (K.1/94) „zasad zaufania w stosunkach między obywatelem a państwem przejawia się m.in. w takim stanowieniu i stosowaniu prawa, by nie stanowiło ono swoistą pułapką dla obywatela i aby mógł on układać swoje sprawy w zaufaniu, iż nie naraża się na prawne skutki, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań oraz w przekonaniu, iż jego działania podejmowane pod rządami obowiązującego prawa i wszelkie związane z nimi następstwa będą także i później uznane przez porządek prawny".

Burmistrz Czchowa wnosi o przedłożenie sposobu wyboru metodologii od czego była uzależniona wielkość wybranych wskaźników.

Wybór proponowanego przez projektanta wariantu C, świadczy tylko o tym, że wszystkie pozostałe czynniki poza ekonomicznymi nie mają żadnego znaczenia. Takie rozwiązanie jest przez samorząd terytorialny nie do zaakceptowania.

Ponadto Burmistrz Czchowa wnosi o rzetelne przedstawienie kalkulacji kosztów ZZK oraz pokazanie metodyki obliczania kwot ujętych w przedmiotowym zestawieniu. Zbiorcze zestawienie kosztów inwestycji wg. wariantów (pkt. 13 przedmiotowego protokołu) budzi wątpliwości dotyczące przyjętych kosztów, np. rezerwa na roboty nieprzewidziane [1,4%] zawiera koszty, których wartość nie odpowiada żadnym regułom matematycznym. W związku z powyższym proszę o pokazanie metodyki obliczenia przedmiotowych kwot oraz ujednolicenie pozostałych elementów rozliczeniowych wraz z podaniem metodyki obliczeń. Według naszych szacunków rekomendowany przez projektantów wariant C inwestycji, z uwagi na jego długość i niekorzystną terenowo lokalizację jest przedsięwzięciem generującym zdecydowanie największe koszty in-

KOMUNIKAT

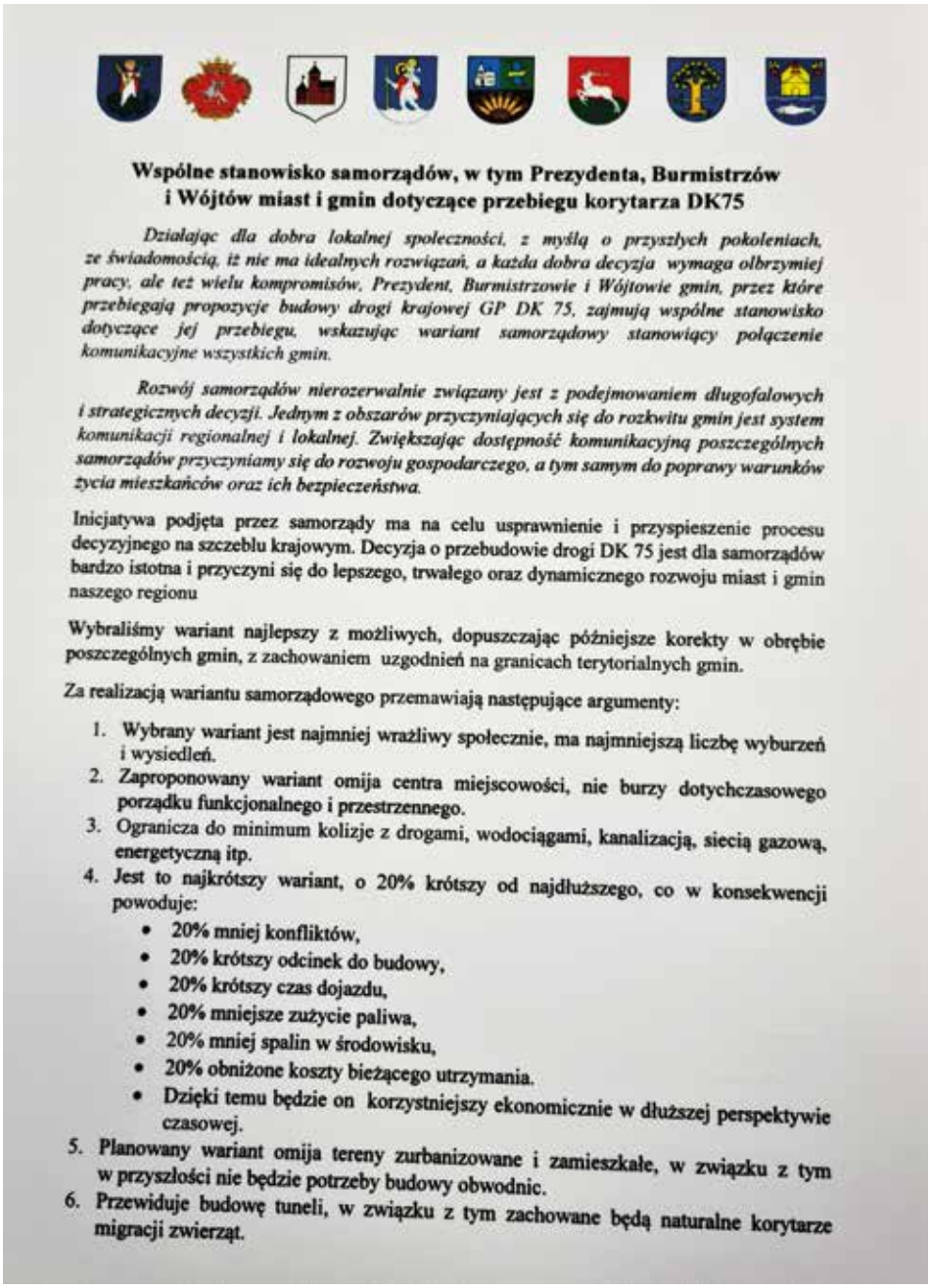

Wspólne stanowisko samorządów, w tym Prezydenta, Burmistrzów i Wójtów miast i gmin dotyczące przebiegu korytarza DK75

Działając dla dobra lokalnej społeczności, z myślą o przyszłych pokoleniach, ze świadomością, iż nie ma idealnych rozwiązań, a każda dobra decyzja wymaga olbrzymiej pracy, ale też wielu kompromisów, Prezydent, Burmistrzowie i Wójtowie gmin, przez które przebiegają propozycje budowy drogi krajowej GP DK 75, zajmują wspólne stanowisko dotyczące jej przebiegu, wskazując wariant samorządowy stanowiący połączenie komunikacyjne wszystkich gmin.

Rozwój samorządów nierozerwalnie związany jest z podejmowaniem długofalowych i strategicznych decyzji. Jednym z obszarów przyczyniających się do rozkwitu gmin jest system komunikacji regionalnej i lokalnej. Zwiększając dostępność komunikacyjną poszczególnych samorządów przyczyniamy się do rozwoju gospodarczego, a tym samym do poprawy warunków życia mieszkańców oraz ich bezpieczeństwa.

Inicjatywa podjęta przez samorządy ma na celu usprawnienie i przyspieszenie procesu decyzyjnego na szczeblu krajowym. Decyzja o przebudowie drogi DK 75 jest dla samorządów bardzo istotna i przyczyni się do lepszego, trwałego oraz dynamicznego rozwoju miast i gmin naszego regionu

Wybraliśmy wariant najlepszy z możliwych, dopuszczając późniejsze korekty w obrębie poszczególnych gmin, z zachowaniem uzgodnień na granicach terytorialnych gmin.

Za realizacją wariantu samorządowego przemawiają następujące argumenty:

1. Wybrany wariant jest najmniej wrażliwy społecznie, ma najmniejszą liczbę wyburzeń i wysiedleń.
2. Zaproponowany wariant omija centra miejscowości, nie burzy dotychczasowego porządku funkcjonalnego i przestrzennego.
3. Ogranicza do minimum kolizje z drogami, wodociągami, kanalizacją, siecią gazową, energetyczną itp.
4. Jest to najkrótszy wariant, o 20% krótszy od najdłuższego, co w konsekwencji powoduje:
   - 20% mniej konfliktów,
   - 20% krótszy odcinek do budowy,
   - 20% krótszy czas dojazdu,
   - 20% mniejsze zużycie paliwa,
   - 20% mniej spalin w środowisku,
   - 20% obniżone koszty bieżącego utrzymania.
   - Dzięki temu będzie on korzystniejszy ekonomicznie w dłuższej perspektywie czasowej.
5. Planowany wariant omija tereny zurbanizowane i zamieszkałe, w związku z tym w przyszłości nie będzie potrzeby budowy obwodnic.
6. Przewiduje budowę tuneli, w związku z tym zachowane będą naturalne korytarze migracji zwierząt.
7. Proponowany wariant na wielu odcinkach przebiega przez obszary jeszcze nie zagospodarowane, co w konsekwencji poszerzy zakres terenów pod inwestycje, a tym samym przyczyni się do zwiększenia liczby miejsc pracy i zamożności mieszkańców.
8. Poprawi dostępność młodych ludzi do ośrodków szkolnych i akademickich.
9. Zwiększy się liczba gmin z dostępem do drogi krajowej DK75.
10. Wariant samorządowy, alternatywny do istniejącej drogi zwiększy bezpieczeństwo (szybszy dojazd karetki, zorganizowanie objazdu w przypadku wystąpienia kolizji lub wypadku itp.).
11. Odciąży ruch, szczególnie tranzytowy z centrów miejscowości, który w perspektywie przyszłych 10 lat może się znacznie zwiększyć.

Załączniki:
1. Załącznik graficzny proponowanego przebiegu korytarza DK75
2. Stanowiska samorządów

Otrzymują: Samorządy, które zawarły wspólne stanowisko, Ministerstwo Infrastruktury, Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Krakowie, Halcrow Group Sp. z o.o.

westycyjne i powodującym konieczność budowy nieuzasadnionej, wysokiej liczby urządzeń infrastruktury technicznej i komunikacyjnej. To równocześnie determinuje w przyszłości nieporównywalnie wysokie koszty utrzymania tej drogi ponoszone przez zarządcę i podnosi finansowe wydatki użytkowników szlaku, zmuszonych do korzystania z dłuższego odcinka trasy.

Najbardziej niepożądanym jednak aspektem źle wybranego wariantu są społeczne skutki takiej decyzji, powodujące degradację społeczną więzi mieszkańców i niszczącą wielowiekowe uwarunkowania ludzkie i środowiskowe.

Wnoszę więc kategorycznie, celem uniknięcia już powstających konfliktów społecznych i niegospodarnego wydatkowania publicznych środków, o powtórną wnikliwą analizę wszystkich stanowisk związanych z nową lokalizacją drogi krajowej nr 75 klasy GP na odc. Brzesko – Nowy Sącz, celem podjęcia decyzji, które będą odpowiadać społecznym uwarunkowaniom oraz przyczynią się do ograniczenia kosztów inwestycyjnych i użytkowych.

Rekomendowany przeze mnie i Radę Miejską w Czchowie, będącą reprezentantem woli lokalnej społeczności, wariant A inwestycji, jest rozwiązaniem pozwalającym zniwelować wszystkie negatywne uwarunkowania tej inwestycji.

Proszę o powtórne przygotowanie rzetelnej analizy podnoszonych przez nas problemów i wizytę w naszej Gminie celem ich wyjaśnienia i dokonania korekty obecnej konfliktogennej społecznie i wątpliwej finansowo decyzji.

BURMISTRZ
mgr Marek Chudoba

Fundusze Europejskie Program Regionalny | Rzeczpospolita Polska | MAŁOPOLSKA | Unia Europejska Europejski Fundusz Społeczny

W dniu 31.01.2021 została zakończona rekrutacja do projektu „LEPSZE JUTRO" na rok 2021. W dniu 04.02.2021 zostały ocenione formularze rekrutacyjne i utworzono listę 15 uczestników projektu. W miesiącu lutym każdy uczestnik projektu uczestniczył w indywidualnym spotkaniu z psychologiem i doradcą zawodowym celem poznania jego potrzeb i stworzeniem dla niego Indywidualnej Ścieżki Wsparcia.

W dniach 16-25 marca 2021r. w sali kina Baszta w Czchowie odbyły się pierwsze **treningi kompetencji i umiejętności społecznych** dla wszystkich Uczestników Projektu „LEPSZE JUTRO". Trening poprowadził Pan Przemysław Sroka dyplomowany Coach/Trener, która wcześniej zapoznał wszystkich Uczestników z zasadami obowiązującymi na spotkaniach. Tematyka warsztatów odpowiadała zdiagnozowanym potrzebom uczestników i obejmowała takie tematy jak: samoocena i budowanie własnej wartości, asertywność, autoprezentacja i autorozwój, motywacja w zakresie wyznaczania celów osobistych.

Trening kompetencji i umiejętności społecznych ma na celu podniesienie wiary w siebie i we własne możliwości, zwiększenie umiejętności komunikacyjnych, zdobycie pewności siebie oraz nabycie umiejętności pracy w grupie. Deficyt umiejętności społecznych powoduje bowiem często trudności z codziennymi sytuacjami społecznymi i interpersonalnymi, które mogą skutkować z kolei złymi wyborami życiowymi.

Zajęcia z trenerem trwały 6 godzin dydaktycznych tj. po 45 min i cieszyły się dużym zainteresowaniem. Uczestnicy Projektu podczas treningów mieli zapewnione materiały biurowe i pomoce dydaktyczne. Ponadto w trakcie treningów wszyscy Uczestnicy Projektu mieli zapewniony serwis kawowy. Warsztaty odbywały się zgodnie z z ustawą z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych.

Zdobyte podczas warsztatów umiejętności społeczne będą bardzo przydatne w codziennych

„LEPSZE JUTRO"
Projekt współfinansowany ze środków **Unii Europejskiej**
w ramach **Europejskiego Funduszu Społecznego**

CYBERWIRUS? NIE TAKI STRASZNY – GDY WIESZ JAK SIĘ ZACHOWAĆ!

Od początku marca tego roku na warsztatach „Bezpieczne zachowania w sieci" młodzież poznawała narzędzia do bezpiecznego przechowywania plików i danych, jak również sposoby zabezpieczenia ich, gdy zaatakuje cyberwirus oraz dobre praktyki w bezpiecznym korzystaniu z narzędzi online. Dzisiaj już jesteśmy po szkoleniu i pełni wiary, że nie damy się tak łatwo „nabrać" na podejrzane linki, e-maile, wiadomości na Messengerze. Wiemy więcej o niemiłych niespodziankach czyhających w Internecie, jak też o sposobach zabezpieczania się przed nimi: o silnym haśle, antywirusach.

Na warsztatach rozmawialiśmy również o „cyberprzemocy", zjawisku który dotyka wiele osób. Zdajemy sobie sprawę, że w Internecie i mediach społecznościowych nie jesteśmy sami, „po drugiej stronie Facebooka" jest ktoś – miła i wrażliwa osoba, której nigdy w życiu nie powiedziałoby się żadnego przykrego słowa, które zdecydowanie łatwiej napisać w sieci. Mamy świadomość, że wszystko co raz zamieścimy w Internecie, tam pozostaje i w najbardziej niespodziewanej chwili (nawet po kilkunastu latach) może zostać wykorzystane przeciwko nam. W naszych rozmowach poruszaliśmy wiele tematów, również tych smutnych o odtrąceniu i uzależnieniu. Doskonale wiedzieliśmy jakie korzyści możemy czerpać z sieci w celach np. edukacyjnych, turystycznych czy kulinarnych. Czas bardzo szybko upłyną nie tylko ze względu na ciekawe tematy, ale też dlatego, że uczestniczyli w nich wyjątkowi młodzi ludzie. Bardzo serdecznie dziękujemy Wam za spędzony z nami czas oraz za zaangażowanie.

* * *

Poniekąd podsumowaniem warsztatów był konkurs multimedialny „Bezpieczne zachowania w sieci". Dzięki wsparciu Miejskiego Ośrodka Pomocy w Czchowie w ramach Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2021 utrwaliliśmy poznaną wiedzę, a co ważniejsze na stronie internetowej www.moksir.czchow.pl i Facebooku ośrodka kultury – jako działanie profilaktyczne będą pojawiać się przygotowane prezentacje przez uczestników konkursu. Mamy nadzieję, że przekaz młodych ludzi (myślę tu o uczestnikach konkursu) ze zdwojoną siłą dotrze do dzieci i młodzieży nie tylko z naszej gminy.

Oceny prac konkursowych dokonali panowie zajmujący się tematyką bezpieczeństwa w Internecie w większej lub mniejszej mierze. Za okazaną pomoc i poświęcony czas bardzo gorąco dziękujemy Dawidowi Matuszczykowi i Rafałowi Kopytko. A oto wyniki:

I miejsce Maja Grzesicka i Mateusz Rutkowski,

II miejsce Patryk Pattocy i Jakub Ogiela,

III miejsce Monika Żółty, Zuzanna Dudek i Wiktoria Łagosz,

Wyróżnienie otrzymali: Aleksandra Cebula i Maksymilian Żółty.

Wszystkim uczestnikom konkursu serdecznie dziękujemy i gratulujemy wiedzy, chęci i umiejętności.

Jeszcze raz dziękujemy wszystkim zaangażowanym w realizację warsztatów i konkursu, serdecznie Was pozdrawiamy. Mamy również nadzieję, że już wkrótce spotkamy się nie tylko on-line, ale face to face.

Koordynatorzy - Elżbieta Ogiela
i Bożena Łagosz-Szot

Fundusze Europejskie Polska Cyfrowa
Rzeczpospolita Polska
FWZR
Unia Europejska Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego

Projekt jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa (działanie 3.2 „Innowacyjne rozwiązania na rzecz aktywizacji cyfrowej").

„ZNAJDZIESZ MNIE W BIBLIOTECE" – TO HASŁO TYGODNIA BIBLIOTEK 2021

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich od 2004 roku organizuje w maju ogólnopolską akcję promocji czytelnictwa i bibliotek – Tydzień Bibliotek. Program ma na celu podkreślanie roli czytania i bibliotek w poprawie jakości życia, edukacji oraz zwiększanie prestiżu zawodu bibliotekarza i zainteresowania książką szerokich kręgów społeczeństwa.

Historia Programu nierozerwalnie związana jest z obecnością Polski w Unii Europejskiej. 1 maja 2004 r. doszło do największego rozszerzenia w historii UE – do wspólnoty wstąpiło 10 krajów, w tym Polska. Tydzień później pod hasłem bezpośrednio nawiązującym do akcesji – „Biblioteki w Europie były zawsze" odbył się I Tydzień Bibliotek. W pierwszych latach było to święto ruchome, ale zawsze odbywające się w tygodniu, w którym przypadał 8 maja – Dzień Bibliotekarza i Bibliotek. Od kilku lat termin Programu jest stały – Tydzień Bibliotek jest realizowany od 8 do 15 maja. Z założenia każda edycja przebiega pod innym hasłem, którego wyboru dokonuje Zarząd Główny Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich – pomysłodawca i koordynator akcji.

Od początku akcji Tydzień Bibliotek, które realizują biblioteki wszystkich typów z całej Polski, towarzyszy konkurs, najpierw na najlepszy projekt programu (2004-2005), następnie na najlepszy program a od X edycji (2013) na najciekawsze wydarzenie organizowane w ramach Tygodnia Bibliotek. Troszkę młodszy jest konkurs na plakat Tygodnia Bibliotek, który swoją pierwszą odsłonę miał w 2006 r. a w latach 2011-2018 był rozstrzygany głosami internautów.

Tegoroczne hasło *„Znajdziesz mnie w bibliotece pozwala myśleć o bibliotece, jako miejscu, gdzie wszystko zależy od Ciebie, miejscu, które nic nie wymusza, jedynie zaprasza, a jednocześnie wybór czy skorzystasz z zaproszenia, pozostawia Tobie, Twojej woli i aktywności".*

Opracowała: Małgorzata Motak
(Źródło: sbp.org.pl)

A oto zwycięski plakat, którego autorką jest Katarzyna Stanny.

Tak w wielkim skrócie wyglądają dzieje ogólnopolskiej akcji promocji czytelnictwa „Tydzień Bibliotek", jaki niebawem będziemy obchodzić. O tym jak wyglądał w naszych placówkach napiszemy w kolejnym numerze Czasu Czchowa.

KOLEJNI MALI CZYTELNICY W RAMACH OGÓLNOPOLSKIEJ KAMPANII „MAŁA KSIĄŻKA – WIELKI CZŁOWIEK" OTRZYMALI DYPLOMY!

Miło mi poinformować iż ostatnio do grona dyplomowanych czytelników dołączyli: Julia Nierodzińska, Antoś Dzięciołowski, Sonia Turek, Natalia Krupa, Kamil Kulig i Wiktoria Salwa. Gratulacje i podziękowania kierujemy do rodziców, którzy pomimo pracy zawodowej czasami zmęczenia znajdują czas na przyprowadzenie swoich pociech do biblioteki.

Oni doskonale wiedzą. że czytanie dzieciom to doskonały sposób na wartościowe spędzanie wolnego czasu, to sposób na to aby maluch czuł się ważny, kochany i bezpieczny. Dzięki poznawaniu książek i zdolności ich słuchania w domowym zaciszu możemy wpoić mu entuzjastyczne podejście do czytania i tego Państwu życzymy.

Kochani rodzice – przychodząc z dzieckiem do biblioteki – dajecie im więcej niż myślicie… Dlatego zapraszamy. Wyprawki czytelnicze na Was czekają.

Wypożyczajcie książki, zbierajcie naklejki, odbierajcie dyplomy.

Małgorzata Motak

Julia Nierodzińska

Kamil Kulig

Antoś Dzięciołowski

Natalia Krupa

Sonia Turek

Wiktoria Salwa

NOWOŚCI W BIBLIOTECE

Po świętach w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Czchowie oraz w filiach w Jurkowie i Tymowej pojawiło się trochę nowości. Jest to różnego rodzaju literatura, aby każdy czytelnik znalazł coś dla siebie.

Są najczęściej czytane przez panie powieści obyczajowe takie jak „Luna" Gabrieli Gargaś, „Normalni ludzie" Sally Rooney czy „Nasze piękne chwile" Natalii Sońskiej. Opowiadają o miłości, przyjaźni, trudnych relacjach międzyludzkich. Mamy też coś dla miłośników kryminałów i thrillerów: „Jest krew" Stephana Kinga, „Miasteczko morderców" Alka Rogozińskiego czy „Kwarantanna" Grzegorza Kalinowskiego. Dla tych, którzy lubią książki oparte na faktach polecamy książkę Nadii Hamid „Fatma moja arabska teściowa", a dla wielbicieli fantastyki i mitów słowiańskich mamy całą serię Pauliny Hendel „Żniwiarz.". Zapraszamy!!!

Agata Kozdrój

KONKURS WIELKANOCNYCH PALM

Zwyczaj wykonywania palmy wielkanocnej pochodzi już z XI wieku. Do dzisiaj kultywujemy tą piękną tradycję i w Niedzielę Palmową przypadającą na tydzień przed Niedzielą Wielkanocną, idziemy do kościoła aby ją poświęcić.

Palma wielkanocna to symbol zmartwychwstania i nieśmiertelności duszy, męki oraz odkupienia. Każdy element, z których upleciona jest palma ma znaczenie symboliczne. Warto pamiętać o tych znaczeniach. Na przykład trzcinak piaskowy (tzw. trzcina) jest symbolem władzy Jezusa, wręczony mu przed męką, len – symbol szat, którymi był odziany. Bazie wierzbowe to siła, niezłomność, przetrwanie. Jałowiec i sosna symbolizują gwoździe, którymi przybito Jezusa do krzyża, dereń przelaną krew, a kolce głogu przypominają o cierniowej koronie. Na pamiątkę biczowania w palmie umieszcza się brzozowe witki. Natomiast leszczyna, bukszpan, barwinek symbolizują nadzieję i zwiastują nadejście wiosny.

Tradycyjną palmę przystrajamy paskami kolorowej bibuły, wstążki i bibułkowymi kwiatami. Każdy kolor również nawiązuje do symboliki kolorów chrześcijaństwa, żółty – Jezusa, mądrości; niebieski – Maryi; czerwony – męczeństwa i miłości; biały – niewinności, czystości, radości; zielony – nadziei, fioletowy – pokory, granicy.

Z podań ludowych dowiadujemy się także, że po poświęceniu palmę powinno powiesić się przy drzwiach frontowych, żeby chronić dom i jego mieszkańców przed nieszczęściami. Dawniej gospodarze omiatali palmą zwierzęta domowe, żeby dobrze się chowały. Z gałązek wierzbowych wyciągniętych z palmy robiono krzyżyki i umieszczano je na stodołach, stajniach oraz na polach, jako ochrona przed nieszczęśliwymi wypadkami, gradobiciem i innymi żywiołami.

Pamiętajmy o tych pięknych zwyczajach i przekazujmy je młodszemu pokoleniu, bo jak sami wiemy tradycja pielęgnowana przez naszych rodziców i dziadków to tez nasza historia, która powinny znać również nasze dzieci.

Kultywowanie naszych lokalnych tradycji to również nasze zadanie, dlate-

go na początku marca ogłosiliśmy konkurs „Palma Wielkanocna". Konkursowi patronuje burmistrz Czchowa Marek Chudoba, a piękne palmy Wielkanocne zdobią nasz rynek. Wszystkie prace uczestników zamieszczone są na podcieniach Centrum Informacji Turystycznej, tuż obok kościoła w Czchowie i będą towarzyszyć nam przez cały okres Wielkanocy, przypominając o Zmartwychwstaniu Jezusa. Zapraszamy wszystkich do obejrzenia tych pięknych prac.

Komisja konkursowa w składzie Patrycja Janicka-Raciborska – artystka, która nieustannie wspiera nasze działania; Bernadeta Krakowska – nasza specjalista od rękodzieła ludowego oraz moja skromna osoba – Elżbieta Ogiela dyrektorka MOKSiRu, stanęła przed trudnym zadaniem – wyborem najpiękniejszych palm. Werdykt jest następujący:

1 miejsce – Julia i Lena Strug.

Trzy 2-gie miejsca: Karolina, Marian i Hubert Sroka, Francesco Wibowo, Emilia i Marek Gagatek z rodzicami.

3 miejsce: Kinga, Katarzyna i Anna Pytel, Michał Gałek, Wiktoria i Bartłomiej Łagosz.

Wyróżnienie otrzymują Jakub, Wojciech i Ewelina Łyszczarz oraz Nikodem Średniawa z rodzicami.

Wszystkim uczestnikom serdecznie dziękujemy i gratulujemy pięknych Wielkanocnych Palm oraz zapraszamy po odbiór nagród i dyplomów.

Elżbieta Ogiela
dyrektorka MOKSiRu

CZCHÓW DLA MARCELKA

27 marca 2021 r. na placu przy czchowskiej Biedronce, odbył się zorganizowany przez „Sztab Marcelka" oraz czchowskie Koło Gospodyń Wiejskich kiermasz, podczas którego sprzedawano różne produkty. Ze względu na bliskość Świąt, w przeważającej większości były to rzeczy związane z Wielkanocą, od różnych słodkości począwszy, poprzez wielkanocne ozdoby, aż do wyrobów rękodzielniczych włącznie. Oczywiście cały dochód – ponad 32 tysiące złotych przeznaczony był na leczenie Marcelka z Jadownik. Strażacy z OSP Czchów pomogli organizatorom rozstawić namioty oraz dowieźć towar przeznaczony do sprzedaży a na koniec wszystko to uprzątnąć i zabrać z miejsca wydarzenia.

Przeprowadzenie przeszczepu wątroby to bardzo ważny etap, ale nie ostatni. Teraz aby Marcelek mógł żyć i by nie doszło do odrzutu przeszczepionej wątroby, będzie musiał zażywać przez całe życie bardzo drogie leki. Dlatego nadal są potrzebne pieniądze

– mówi mama Marcelka Karolina Kubala w wywiadzie dla Czasu Czchow

Ewa Godlewska-Jeneralska: Jak po operacjach czują się Marcelek i jego tato?

Karolina Kubala: Zarówno Marcelek, jak i jego tata czują się coraz lepiej. Marcelek już samodzielnie je i wykonuje wszystkie czynności, jakie wykonywał przed operacją. Lekarze postanowili zająć się też pozostałymi problemami zdrowotnymi Marcelka. To znaczy jesteśmy prowadzeni nie tylko przez zespół transplantacji, w skład którego wchodzi kilkanaście osób ale też przez neurologów i okulistów. Po przeprowadzeniu wielu badań neurologicznych lekarze podjęli decyzję, że pomału zostanie odstawiany lek na padaczkę ponieważ uznali, że nie ma potrzeby go nadal stosować.

E.G-J: Jak przebiega rekonwalescencja obu pacjentów?

K.K: Marcelek musi teraz wrócić do formy sprzed operacji co w zasadzie już osiągnął. Następnie zacznie się rehabilitacja jak przed operacją. Zalecenia dla taty są takie, że ma dużo chodzić i dobrze się odżywiać przez pierwsze trzy miesiące.

E.G-J: Kiedy wracają Państwo do Polski i który szpital przejmie nad Marcelkiem opiekę?

K.K: Wszystko wskazuje na to, że w Chicago będziemy musieli zostać jeszcze pół roku. Wydaje nam się, że nic się nie zmieni po powrocie Marcela jeśli chodzi o opiekę medyczną. Szpitalem, który prowadził leczenie wątroby jest Górnośląskie Centrum Zdrowia Dziecka w Katowicach, a głównym Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie. Oczywiście cały czas będziemy w kontakcie ze szpitalem Lurie w Chicago. Prawdopodobnie przez jakiś czas będziemy tu wracać na badania kontrolne. Przeprowadzenie przeszczepu wątroby to bardzo ważny etap ale nie ostatni. Teraz aby Marcelek mógł żyć

i by nie doszło do odrzutu przeszczepionej wątroby będzie musiał przez całe życie zażywać bardzo drogie leki. Dlatego nadal są potrzebne pieniądze.

WIELKA SPRAWA! – FELIETON TZKW

To, że jako nacja potrafimy w niezwykle skuteczny sposób jednoczyć się – i wspólnie działać – w czasie zagrożenia bytu naszego kraju, wszyscy raczej wiemy. O tym, że także współcześnie potrafimy jako Naród zjednoczyć się dla jakiegoś celu, przeważnie dowiadujemy się co jakiś czas z mediów, ale bywa, że i sami w czymś takim uczestniczymy. Najlepszym tego przykładem jest sprawa małego Marcelka z Jadownik, w którego ratowanie zdrowia i życia zaangażowało się już tylu ludzi, że sprawa ta stała się już ogólnopolską akcją, a relacje z jej przebiegu można znaleźć na wielu krajowych portalach, a myślę że na zagranicznych także.

Pomaganie – niby normalna i zwykła rzecz między ludźmi. Lecz gdy się uwzględni specyfikę naszych czasów, ogólne rozluźnienie międzyludzkich stosunków, powszechną znieczulicę społeczną i wiele podobnych, charakteryzujących obecny czas zjawisk, to już to pomaganie – zwłaszcza w takiej skali, okazuje się być czymś niezwykłym i wyjątkowym i pięknym. Osobiście obserwowałem, krótko przed świętami, organizację i przebieg kiermaszu w Czchowie. Na rzecz małego Marcelka oczywiście. Dosłownie szczęka mi opadała z podziwu, gdy obserwowałem grupę pań krzątających się przy urządzaniu kiermaszowego stoiska, strażaków ochotników dowożących sprzęt i towary przeznaczone do charytatywnej sprzedaży oraz niewyobrażalnie wielką ilość różnego rodzaju produktów, rzeczy i wyrobów, które ktoś podarował i wykonał, które ktoś inny zebrał i sprzedawał, a które to wszystko ktoś zorganizował. Naprawdę trzeba mieć wielki szacunek dla wszystkich tych ludzi, poświęcających swój prywatny czas, swoją energię, siły i zdrowie, aby dokonać czegoś tak wielkiego. W dodatku czegoś co (wtedy jeszcze) wcale nie dawało gwarancji osiągnięcia zamierzonego celu, czyli wyleczenia chorego chłopca. Podczas tego akurat kiermaszu, a jak wiemy, podobnych było w okolicy bez liku, nie sposób nie zwrócić uwagi na liczbę kupujących. Ludziska tłumnie oblegali stoiska, aby kupić mniejszą czy większą rzecz, mimo iż często przed chwilą zakończyli swe zakupy w pobliskim markecie. Nie wątpię, iż przyciągała ich na kiermasz ta idea pomocy, którą prawie, że „czuć było" w powietrzu. Co ważne, nie jest to jednostkowy przykład naszego narodowego jednoczenia się. Z wielu różnych, przypomnę tylko o jednym, również powszechnie znanym przykładzie – Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy i Jej, rekordowej pod względem ilości zebranych pieniędzy, tegorocznej zbiórce. Tak na marginesie, to mam z niej podwójną pamiątkę – czerwone serduszko i… mandat. Jechało mi się (biję się w piersi) ciut za szybko, no i tradycyjnie: suszarka, zatrzymanie i mandat. Ale, co warto zaznaczyć, policjant, gdy już mnie zatrzymał i zerknął do samochodu, gdy zobaczył w moim aucie trochę wcześniej nabyte serduszko, to zaproponował mi dwustuzłotowy mandat za popełnione wykroczenie, ale od razu obniżył go do stu złotych, zaznaczając cyt.: „my także wspieramy orkiestrę". Niestety, mimo mojej propozycji, tej stówy nie dało się już wpłacić na rzecz Orkiestry. No i uniknąć punktów karnych także. Piękne to przykłady naszej społecznej jedności i nie ukrywam, że dumny jestem z siebie - każdy biorący udział w czymś takim ma prawo być z siebie dumnym – iż swoją małą cegiełkę wsparcia do tego dołożyłem. Nie byłbym jednak sobą, gdybym nie zaczął się zastanawiać, gdzie w takich momentach są tzw. organizacje pro-life – Ordo luris, Kaja Godek i inne/inni? Gdzie jest nasz rząd? Czyżby broniąc zaciekle życia poczętego, zapominali o tym już narodzonym? Nie pamiętają, że urodzone, a w jakimś stopniu chore dzieci wymagają nie tylko miłości, ale także pieniędzy na leczenie czy rehabilitację? Często bardzo dużych. Przykład Marcelka (i wielu innych dzieci) wyraźnie pokazuje, że rodzice (szczególnie matki) nie tylko nie decydują się zbyt pochopnie na przerywanie takich ciąż, ale walczą o nie do końca i wbrew wszystkiemu. Dobrze, bardzo dobrze, że przy dużym społecznym wsparciu, tak jak to w przypadku Marcelka się dzieje.

TZKW

RADOŚĆ TWORZENIA – ZAJĘCIA PLASTYCZNE. NIEBANALNY KLUB JUNIORA W PSP W JURKOWIE

Upłynął już ponad miesiąc zajęć plastycznych w ramach Niebanalnego Klubu Juniora w PSP w Jurkowie. W tym czasie uczestnicy z właściwym swemu wiekowi entuzjazmem i energią wykonali wiele różnorodnych prac.

Najmłodsi przy pomocy pasteli olejnych rysowali egzotyczne zwierzęta w ZOO, które następnie starali się uformować w przestrzenne postacie z plasteliny. Kolejne zadania plastyczne też obracały się w świecie zwierząt, zmieniały się tylko techniki. Oto z papieru wyczarowana został kurka origami. Oj, trzeba było się skupić na równym składaniu papieru! Za to ilustracja do bajki o Kocie w butach dała pole do popisu wyobraźni. Pomysły powstawały szybko w czasie słuchania muzycznej bajeczki. Te barwne ilustracje z powodzeniem mogłyby się znaleźć w książeczce. Tytuł kolejnej pracy to „Taniec motyli". Praca powstała z delikatnych kresek wydrapanych w czarnej farbie, pod którą kryły się kolorowe plamy wykonane pastelami olejnymi. Uczestnicy zmierzyli się też z malowaniem farbami plakatowymi. Tym razem praca nosiła tytuł „Zamek". Oczywiście na zamku pojawili się rycerze i piękne księżniczki.

Starsi uczniowie zadania mieli nieco trudniejsze. Pierwsza praca, portret w technice kolażu, wymagał od nich bystrego oka i sprawnej ręki. Wybrnęli z tego zadania znakomicie. Powstał szereg intrygujących wizerunków. Następnie cierpliwie wycinając, składając i sklejając wyczarowywali z papieru oryginale kwiaty. Również kwiaty i motyle stały się tematem kolejnej pracy wykonanej farbami witrażowymi. Po wyschnięciu kolorowe witraże rozweseliły okna na szkolnym korytarzu. I młodsi, i starsi uczniowie w technice mieszanej ukazali podwodny świat rafy koralowej. Młodsi rysowali najpierw pastelami, a następnie malowali akwarelą, a starsi wcześniej użyli farb plakatowych, a potem dorysowali szczegóły pastelami. Ciekawie było porównać efekty powstałych w ten sposób prac.

Czas na zajęciach mija szybko, powstałe prace cieszą autorów, a wyeksponowane na szkolnym korytarzu efekty plastycznych działań podziwiają koledzy i koleżanki.

Agnieszka Karecka

NIEBANALNY KLUB JUNIORA

W ubiegłym roku Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Czchowskiej we współpracy z Publiczną Szkołą Podstawową im. Jana Pawła II w Jurkowie rozpoczęło realizację projektu „Niebanalny Klub Juniora" sfinansowanego ze środków Fundacji PZU. W zajęciach dodatkowych z różnych zakresów bierze udział 120 uczniów ze szkoły w Jurkowie.

Dzięki dofinansowaniu Fundacji PZU dzieci i młodzież Poznają – nowe zagadnienia, Zdobywają – wiedzę z wielu dziedzin i nabywają nowe Umiejętności. Tak w skrócie można podsumować to co się dzieje tak naprawdę od stycznia tego roku. Zaproponowane przez nas zajęcia pomagają ich uczestnikom również „przetrwać" ten trudny czas pandemii. Chociaż wszystkich obowiązuje ścisły reżim sanitarny z wielką ochotą uczestniczą w zajęciach. A oto krótkie relacje z tego co już się wydarzyło.

PROGRAMOWANIE TO NIE TAKIE TRUDNE!

W ramach projektu „Niebanalny Klub Juniora" realizowanego przez Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Czchowskiej we współpracy z Publiczną Szkołą Podstawową im. Jan Pawła II w Jurkowie i sfinansowanego ze środków Fundacji PZU w szkole w Jurkowie trwają zajęcia z programowania.

Za podstawę przyjęliśmy platformę programistyczną BBC Micro:bit- https://microbit.org/ – kieszonkowy komputer, który przedstawia sposób współdziałania oprogramowania i sprzętu. Posiada wyświetlacz LED, przyciski, czujniki i wiele funkcji wejścia / wyjścia, które po zaprogramowaniu przez ucznia pozwalają na interakcję z Nim i Jego otoczeniem. Projekt BBC Micro:bit jest realizowany w szkołach na całym świecie. Do płytki BBC Micro:bit dostępnych jest wiele zestawów czujników, robotów, które pozwalają na zbudowanie i zaprogramowanie praktycznie projektu rozwijając kreatywność uczniów. Obecnie uczniowie poznają czujniki światła, dźwięku, ruchu, gestów ale także położenia w przestrzeni (akcelerometr) i magnetometr czy czujnik odległości.

Na kolejnych zajęciach młodzi adepci programowania poznawać będą robota edukacyjnego działającego na platformie BBC Micro:bit wyposażonego w kamerę z funkcjami rozpoznawania kształtów, kolorów, gestów, dźwięków, linii, kodów QR i twarzy. Da to jeszcze większe możliwości poznania przez zabawę na początku, do samodzielnych poszukiwań nowych rozwiązań i twórczych pomysłów. Co ważne, niektórzy uczniowie zakupili sobie BBC Micro:bit aby samodzielnie w domu rozwijać i poznawać możliwości jakie daje kodowanie.

Antoni Orszulak

„WYOBRAŹNIA DZIAŁA... A GDZIE? KIEDY? CZY TYLKO ONA?

NA WARSZTATACH TEATRALNYCH W RAMACH PROJEKTU „NIEBANALNY KLUB JUNIORA", DZIĘKI FINANSOWANIU FUNDACJI PZU ORAZ PATRONOWANIU, KOORDYNOWANIU PRZEZ STOWARZYSZENIE PRZYJACIÓŁ ZIEMI CZCHOWSKIEJ".

Działania pobudzające wyobraźnię, inwencję twórczą są możliwe podczas warsztatów teatralnych, które odbywają się raz w tygodniu. Uczniowie z różnych klas szkoły podstawowej uczestniczą w zabawach prowadzących do „oswojenia" przestrzeni scenicznej oraz pokonywania tremy, integrują się.

Uczestnicy wykonywali scenki indywidualne oparte na grze wyobraźni i skojarzeń,np. „Parasolka", „Owoc", przypominali sobie znaki oraz twórców w teatrze. Inspiracją do świetnych, ciekawych, bardzo pomysłowych mini-scenek były przyniesione przez uczniów tylko zwyczajne, codzienne rzeczy, typu parasolka, owoce, warzywa. Ćwiczenia uczyły gry aktorskiej, ruchu scenicznego. Dzieci zwracały uwagę na gesty, mimikę twarzy, postawę ciała. Z kolei ćwiczenia pt. „Marionetka", „Zwierciadło" kształtują umiejętności spostrzegania, reakcji, kontaktu wzrokowego, wczuwania się w intencje partnera na scenie.

Następnie słuchaliśmy, zastanawialiśmy się i próbowaliśmy do czego służy interpunkcja, artykulacja, dykcja, intonacja, odpowiedni oddech, narządy mowy. Wszyscy stwierdzili, że interpunkcja to ważna rzecz, a łamańce językowe wypowiadane głośno są dobrą zabawą i doskonaleniem dykcji.

Potem przynieśliśmy na zajęcia różne kolorowe rękawiczki oraz pisaki. Uczestnicy przy pomocy – tych zwykłych przedmiotów – tworzyli postacie np. Pana Rękawiczkę, Panią Rękawiczkę, rodzinkę. Powstał teatrzyk rąk. Wymy-

ślaliśmy krótkie przedstawienia, dialogi, teksty. Uczestnicy uczyli się współpracy, współtworzenia, współgrania, a przy tym wszyscy świetnie się bawili, śmiali.

Na zajęciach w lutym pt. „Czas wyzwolić uczucia!" nazywaliśmy różne emocje, opisywaliśmy oraz obserwowaliśmy zewnętrzne oznaki uczuć. Odgrywaliśmy je poprzez pantomimę, gesty, mimikę twarzy. Na zajęciach każdy chciał pokazać smutek lub radość, złość lub znudzenie. Na warsztatach przeżywaliśmy, odczuwaliśmy, była przyjazna, dobra, inspirująca, twórcza atmosfera, a momentami – na chwilę odrywaliśmy się od codzienności, rzeczywistości – każdy mógł być robotem lub piłkarzem lub narciarzem, poskakać na niewidzialnej skakance, popłynąć kajakiem...

Agnieszka Mordarska

CZAS WYBORU SZKOŁY. DOBRA SZKOŁA BLISKO CIEBIE

Już niebawem rozpocznie się jedno z najważniejszych wydarzeń na drodze edukacyjnej każdego młodego człowieka – wybór szkoły średniej. Jaką szkołę wybrać? To pytanie, które na pewno zadaje sobie teraz wielu uczniów ósmej klasy szkoły podstawowej. Ósmoklasistów i ich rodziców czeka zatem ważne zadanie. Czym się kierować? Jakie są możliwości? Liceum daje maturę, szkoła branżowa – zawód. A technikum – jedno i drugie!

Może warto podjąć dalszą naukę w technikum? Czy wiesz, dlaczego z każdym rokiem, coraz więcej młodzieży wybiera technikum? Odpowiedź jest prosta: w technikum po prostu nie ma lipy: 50% zajęć to zajęcia praktyczne. Dzięki temu będziesz rozwijał swoje zdolności, zdobywał umiejętności i doświadczenie niezbędne do wykonywania zawodu. Od nauczycieli zawodu w czchowskiej szkole będziesz czerpać wiedzę i pewność w działaniu. O dużym zaangażowaniu nauczycieli i skuteczności nauczania świadczą wysokie lokaty naszej placówki w Ogólnopolskim Rankingu Szkół Perspektywy – Najlepsze Technika w Polsce w 2020 r. Czchowskie technikum otrzymało znak jakości i honorowy tytuł „srebrnej" szkoły. Jest to duże wyróżnienie, bo tytuł otrzymany po raz kolejny dowodzi, że nie jest on przypadkowy, ale to efekt systematycznej pracy nauczycieli i uczniów.

Kilka dni temu nasi uczniowie otrzymali wyniki tegorocznych egzaminów zawodowych. Wiemy, że w tym roku, bardzo trudnym, szczególnie dla uczniów, zdawalność egzaminu wynosi 100%. Serdecznie gratulujemy uczniom i nauczycielom przedmiotów zawodowych klas trzecich i czwartych Technikum Ekonomicznego oraz Żywienia i Usług Gastronomicznych bardzo dobrych wyników.

W związku z obecną sytuacją epidemiczną nie możemy się z spotkać z uczniami szkół podstawowych, dlatego zachęcamy do zapoznania się z ofertą edukacyjną i charakterem Zespołu Szkół w Czchowie. Nasza szkoła proponuje naukę w atrakcyjnych zawodach: technik informatyk, technik ekonomista, technik żywienia i usług gastronomicznych, technik organizacji turystyki.

Dlaczego warto wybrać naukę w Technikum Ekonomicznym?

Dobry ekonomista jest fundamentem poczucia bezpieczeństwa i wiarygodności przedsiębiorców, dlatego specjalista w dziedzinie ekonomii znajdzie zatrudnienie.

Chcesz mieć sukcesy finansowe na koncie? Lubisz liczyć pieniądze? Rób to zawodowo!

Nasza szkoła ciągle się unowocześnia dostosowując swoją bazę dydaktyczną do potrzeb rynku pracy – uczniowie potrafią obsługiwać najbardziej aktualne i popularne programy księgowe i te do obsługi systemów kadrowo – płacowych, a nauczyciele sięgają po nowoczesne i atrakcyjne metody nauczania. W tym roku nauczyciele przedmiotów zawodowych wprowadzili innowacje w edukacji stosując nowoczesną metodę kształcenia w szkole zwaną blended learningiem- REVAS- Branżowe Symulacje Biznesowe. Są to min. gry edukacyjne, dzięki którym uczestnicy zajęć zakładają i prowadzą wirtualne firmy, rywalizują o klientów z konkurencyjnymi firmami, analizują wyniki podjętych decyzji, stawiają tezy, wyciągają wnioski, rozwiązują problemy. Symulacje biznesowe uczą przede wszystkim samodzielnego myślenia, co nie zdarza się często w tradycyjnym nauczaniu.

Drogi ósmoklasisto, może ten zawód jest właśnie dla Ciebie? Technik żywienia i usług gastronomicznych.

Ważnym kierunkiem kształcenia w naszej szkole jest lubiany i ceniony przez młodzież kierunek – technik żywienia i usług gastronomicznych. To kierunek dla ludzi z pasją, którzy chcą profesjonalnie przygotowywać potrawy i napoje, organizować przyjęcia okolicznościowe oraz wyżywienie dla różnych grup ludności, a także dla osób dbających o zdrowy tryb życia i lubiących przygody ze sztuką kulinarną. Rozwijający się przemysł turystyczny – powstawanie hoteli, restauracji, lokali gastronomicznych – oraz moda na „zdrową kuchnię" stwarzają duże możliwości rozwoju i czynią ten kierunek atrakcyjnym na rynku pracy. Uczeń naszej szkoły ma możliwość praktycznego zastosowania wiedzy poprzez udział w zajęciach w nowoczesnej i dobrze wyposażonej pracowni pod okiem wykwalifikowanej kadry nauczycielskiej.

W ramach edukacji prozdrowotnej nauczyciele przedmiotów zawodowych Technikum żywienia i usług gastronomicznych zaproszą do wzięcia udziału w wykładach pt. „Czy można schudnąć bez odchudzania?" skierowanych do młodzieży klas 7 i 8 ze szkół podstawowych, kończącego się konkursem. Jego celem jest promocja zdrowego odżywiania wśród nastolatków. Tematykę wykładów i harmonogram spotkań znajdziecie na stronie internetowej szkoły.

Technik organizacji turystyki to nowa propozycja w ofercie edukacyjnej Zespołu Szkół w Czchowie!

Kim jest technik organizacji turystyki?

To człowiek, który planuje, organizuje, obsługuje i rozlicza imprezy turystyczne, targi czy konferencje. Wie, jak ważne jest to by wakacje przebiegały w miłej i komfortowej atmosferze, dlatego z największą starannością dba o wszystkie szczegóły organizowanych wypraw. Dzięki swoim umiejętnościom zapewnia podróżnym najwygodniejsze hotele, komfortowe środki transportu, najciekawsze atrakcje – nierzadko udaje mu się wynegocjować nawet piękną pogodę. W swojej pracy nigdy się nie nudzi! A co najważniejsze – w swojej pracy zwiedza świat!

Jeśli chcesz podróżować w wymarzone miejsca i do tego otrzymywać za to pensję? Ten zawód jest właśnie dla Ciebie! Dodatkowo w podbijaniu świata pomoże Ci w tym znajomość języka angielskiego na poziomie rozszerzonym.

* * *

Branżowa Szkoła I Stopnia

Wybierając Branżową Szkołę I stopnia możesz uczyć się w klasie wielozawodowej (uczniowie wybierają zawód zgodnie ze swoimi zainteresowaniami). Zajęcia z przedmiotów ogólnokształcących odbywają się w naszej szkole, natomiast zajęcia w części praktycznej są realizowane u wybranego pracodawcy. W przypadku tej szkoły możesz wybierać różne zawody np. fryzjer, sprzedawca, stolarz, lakiernik, murarz, piekarz.

TECHNIK ORGANIZACJI TURYSTYKI

Czekamy na Ciebie

- przedmiot rozszerzony: język angielski
- ciekawe praktyki zawodowe
- płatne, wakacyjne staże zawodowe
- stypendia za wyniki w nauce

NAJLEPSZE TECHNIKA Perspektywy 2021

Technik organizacji turystyki – to zawód stworzony dla ludzi kochających piękno świata i natury, pragnących spełniać marzenia swoje i innych o podróżach.

NAJLEPSZE TECHNIKA Perspektywy 2021

Jeśli Twoje marzenie to praca w doskonale płatnej branży IT w Polsce lub za granicą, koniecznie wybierz kierunek technik informatyk!

CISCO Networking Academy

Czekamy na Ciebie

TECHNIK INFORMATYK

- przedmiot rozszerzony: język angielski
- możliwość udziału w kursach Akademii Cisco
- płatne, wakacyjne staże zawodowe
- stypendia za wyniki w nauce

Zajęcia praktyczne dla uczniów, którzy zdecydują się na kształcenie w Branżowej Szkole I stopnia w zawodzie kucharz odbywają się na miejscu w świetnie wyposażonej, w pełni profesjonalnej pracowni gastronomicznej.

Czym charakteryzuje się Zespół Szkół w Czchowie?

Szkoła mieści się w obszernym i nowoczesnym budynku. Sale lekcyjne są przestronne, wyposażane w nowoczesny sprzęt i pomoce dydaktyczne. W naszej szkole nauczyciele podejmują starania, aby uczniowie mieli możliwość wszechstronnego rozwoju zawodowego. Dowodem jest szeroka oferta kursów (kurs zdobnictwa cukierniczego, kurs barmański, kurs carving, kurs prawo jazdy kategorii B, kurs sushi master, kurs barista, kurs grafiki 3D, warsztaty aplikacji multimedialnych) i płatne staże zawodowe. Jednym z priorytetów szkoły jest dobre przygotowanie absolwentów do pracy, a także odnalezienie się na współczesnym rynku pracy. W celu podniesienia jakości kształcenia zawodowego dyrektor szkoły Krzysztof Skwarło podpisał porozumienie z Uniwersytetem Ekonomicznym w Krakowie, Uniwersytetem Rolniczym w Krakowie i nawiązał współpracę z Wyższą Szkołą Informatyki i Zarządzania z siedzibą w Rzeszowie oraz porozumienia o współpracy z urzędami i pracodawcami lokalnego rynku pracy. Młodzież odbywa w zakładach praktyki i staże zawodowe. Jest to element kształcenia dualnego, które pozwala młodzieży poznać rzeczywiste warunki pracy.

Wśród atutów szkoły można wymienić dogodną lokalizację i naukę do 15.00 na jedną zmianę, ale przede wszystkim troskę o ucznia. Szkoła docenia wychowanków, którzy osiągają bardzo dobre wyniki nauczania i sportowe. Corocznie do uczniów trafiają stypendia pozyskiwane ze środków z Fundacji Ab. Ablewicza, z Fundacji Św. Mikołaja i stypendium Prezesa Rady Ministrów. Jesteśmy dumni z naszych uczniowie, którzy zawsze chętnie biorą udział

w licznych akcjach charytatywnych. Dowodem „wielkiego serducha" naszych wychowanków jest również prężnie działający Klub Honorowych Dawców Krwi „Krewniak".

Nasza szkoła nie jest "molochem", żaden z uczniów nie jest anonimowy i może liczyć na pomoc wychowawcy, pedagoga i nauczycieli.

Szkoła to nie tylko mury, ale przede wszystkim ludzie

„Moim szczęściem było to, iż trafiłem na rzetelnych nauczycieli, wspaniałe koleżanki i równie wspaniałych kolegów" – tak wspomina po latach naszą szkołę mgr inż. Paweł Latosiński.

„Z ogromnym szacunkiem i życzliwością będę wspominać grono pedagogiczne i wszystkich pracowników szkoły, którzy traktowali nas bardzo przyjaźnie. W szkole panowała niemal rodzinna atmosfera. Szkoła zapewniła mi możliwość samorealizacji. Wystarczył choć cień chęci, aby uzyskać ze strony kadry nauczycielskiej niezbędne wsparcie. Dzięki niemu, nie zaniedbując jednocześnie nauki, zrealizowałam wiele pomysłów - m.in. zostałam sędzią piłkarskim"- wspomnienia mgr Angeliki Kuryło(Rosiek).

„W Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Czchowie panowała bardzo przyjazna atmosfera oraz sprawiedliwe traktowanie uczniów przez nauczycieli. Każdy problem, zarówno naukowy, jak i prywatny, nie spotkał się z obojętnością. Szkoła w Czchowie dała mi szansę, którą mam nadzieję dobrze wykorzystałem" – słowa mgr inż. Michała Jędrychowskiego.

Agnieszka Kopera

JAK WRÓCIĆ DO SPRAWNOŚCI PO PRZECHOROWANIU COVID-19

PORADY FIZJOTERAPEUTKI IZABELI ANCUKIEWICZ

Przechorowanie Covid -19 skutkuje wieloukładową niewydolnością, która często trwa wiele tygodni, a nawet miesięcy. Jednym z częstych objawów jest nietolerancja wysiłku fizycznego oraz zmniejszenie wydolności fizycznej, co w głównej mierze przekłada się na jakość życia codziennego. Ograniczenia te można jednak złagodzić i cierpliwie przeczekać. Przywrócenie sprawności do poziomu sprzed choroby wymaga różnie długiego czasu, gdyż zależy przede wszystkim od przebiegu choroby, dlatego warto uzbroić się w cierpliwość i świadomie dążyć do osiągnięcia sprawności.

Covid-19 to ostra choroba zakaźna wywołana wirusem SARS-CoV-2. Choroba ma charakter wielonarządowy i nie ogranicza się tylko do płuc. W zależności od jej przebiegu, może wystąpić szereg powikłań od strony układu sercowo-naczyniowego, nerwowego, nerek czy wątroby. Do dokuczliwych objawów, które pojawiają się najczęściej w fazie ostrej choroby, jak również w okresie po jej zakończeniu, należą zmęczenie, duszność, bóle stawowe, bóle głowy, sztywność klatki piersiowej, kaszel. Choroba ma różny przebieg. Może przebiegać bezobjawowo lub łagodnie, umiarkowanie, ostro lub krytycznie. Do, niestety, nierzadkich objawów należy zaliczyć problemy z pamięcią i koncentracją, tzw. „mgła mózgowa", problemy ze snem, palpitacje serca, bóle brzucha, brak apetytu, utrata węchu i smaku. Zespół stresu pourazowego, objawy niepokoju, lęku i depresji dodatkowo potęgują dolegliwości.

Obok okresu ostrego trwającego do 4 tygodni pojawiło się nowe określenie przedłużającego się Covidu (long Covid) trwającego od 4 do 12 tygodni oraz zespół post Covid, w którym objawy i dolegliwości trwają powyżej 12 tygodni. Określenia te nie są jeszcze terminami medycznymi, ale coraz częściej pojawiają się w literaturze m.in. brytyjskiej organizacji zdrowia NICE.

Jednym z głównych objawów post Covid-19 znacznie ograniczających czynności życia codziennego jest chroniczne zmęczenie oraz nietolerancja wysiłku fizycznego. Osłabiona będzie siła i wytrzymałość mięśni, wydolność organizmu, mobilność pacjenta. Celem treningu zdrowotnego, jako kierowanego procesu, będzie więc wykorzystanie ćwiczeń dla uzyskania efektów fizycznych i psychicznych przeciwdziałających obniżeniu się, związanych z niezadowalającą aktywnością ruchową człowieka, zdolności przystosowawczych organizmu do środowiska, w tym głównie do wysiłku fizycznego. Oprócz rehabilitacji, którą dobiera się indywidualnie na podstawie badania pacjenta, warto znać strategie postępowania służące poprawie jakości życia i radzenia sobie w tym trudnym okresie.

Dobrą strategią radzenia sobie ze zmęczeniem będzie opracowanie tzw. „budżetu energii". Możemy go porównać do finansowego budżetu domowego, który wymaga niejednokrotnie podzielenia ze względu na sprawy ważne i mniej ważne. Wydaje się logiczne, że wydatki priorytetowe znajdą się na pierwszym miejscu naszej listy opłat, a te mniej

istotne przejdą na plan drugi. Tak samo jest z wydatkowaniem energii naszego organizmu. Wszystkie czynności życia codziennego, takie jak sprzątanie, mycie, ulubiona praca w ogrodzie itp. wymagają od nas odpowiedniej ilości energii do ich wykonania. Realizacja codziennych czynności powinna być w związku z tym zaplanowana. Dobrze jest zadać sobie pytanie, które czynności są dla mnie najważniejsze i konieczne, a które nie są pilne i mogą poczekać. Tym samym należy racjonalnie gospodarować zasobami energii i umieć subiektywnie ocenić wydatek energetyczny na poszczególne czynności.

Aby zmniejszyć zapotrzebowanie metaboliczne na realizację wybranej aktywności dobrym pomysłem, poza tym, może okazać się zmiana sposobu jej wykonania, na przykład mycie ciała w pozycji siedzącej zamiast stojącej. Niektóre zadania (np. gotowanie obiadu) można wykonywać etapami, tak aby nie doszło do dużego zmęczenia, jednocześnie planując okresy przerw i relaksacji. Warto pamiętać o stopniowaniu wysiłku fizycznego. Zasada ta dotyczy zarówno konkretnych ćwiczeń w ramach treningu zdrowotnego, jak i codziennych aktywności domowych.

Wbrew pozorom, osoby, które chorują na choroby przewlekłe, łatwiej przejdą okres rekonwalescencji, gdyż są przyzwyczajone do ograniczeń. Analogicznie osobom dotychczas aktywnym dużo trudniej będzie zaakceptować zmiany i dostosować się do funkcjonowania w nowej rzeczywistości.

Kolejnym dokuczliwym objawem w okresie post Covid -19 jest utrzymująca się duszność, często określana przez pacjentów trudnością w oddychaniu, często towarzysząca przewlekłemu zmęczeniu. Te dolegliwości będą bardziej wyraźne w grupie pacjentów, którzy przeszli krytycznie lub ciężko chorobę i byli hospitalizowani. Strategią na duszność będą ćwiczenia techniką kontrolowanego oddechu. W tym celu należy wykonać powolny wdech niewielkiej ilości powietrza, najlepiej nosem, a następnie powolny wydech ustami w celu kontroli odpowiedniego toru oddychania. Jedną rękę należy ułożyć na klatce piersiowej, a druga na brzuchu. Dłoń na brzuchu powinna unosić się bardziej, niż ta na klatce piersiowej w czasie oddechu. Należy wykonać kilka oddechów w jednej serii. Kolejnym sposobem na zmniejszenie wysiłku oddechowego jest przyjęcie przez pacjenta odpowiedniej wspomagającej pozycji siedzącej w pochyleniu do przodu ze wsparciem przedramionami na kolanach lub stole.

W ciągu dnia należy znaleźć czas na pracę umysłową. Łamigłówki, ćwiczenia logiczne, czytanie książek, rozwiązywanie różnorakich zadań sprzyjają poprawie pamięci i koncentracji. W okresie rekonwalescencji w pierwszym okresie po przechorowaniu Covid 19 należy szczególnie dbać o racjonalne odżywianie, odpowiednią ilość snu, stosować umiarkowaną aktywność, sprawiać sobie małe przyjemności, stosować relaksację i dbać o dobre relacje społeczne.

Optymizmem może napawać fakt, że wyżej opisane objawy w większości ustąpią do trzech miesięcy. Wspomagając swój organizm na pewno przyczynimy się do szybszego powrotu do zdrowia, czego Państwu życzę.

Więcej o proponowanych formach aktywności i zasadach konstruowania treningu zdrowotnego w następnym numerze.

Izabela Ancukiewicz

CZOSNEK = NATURALNY LEK. FELIETON WŁADYSŁAWY GOWIN

Wracam jeszcze do tematu czosnku. W okresie Świąt Wielkanocnych jego zapach królował w polskich kuchniach i na stołach. Te Święta pamięta się z wielu religijnych przeżyć, pewnych zwyczajów i tradycyjnej „święconki". W naszym rejonie „święconka" to zupa ugotowana na serwatce z dodatkiem poświęconych wcześniej pokarmów: jajka, chrzan, cebula, wiejska kiełbasa pachnąca czosnkiem, które nadają jej niezapomniany smak.

Dania pachnące czosnkiem zawdzięczają ten aromat ulatniającym się związkom lotnym zawartych w ząbkach czosnku. W 1928 roku naukowcom udało się wyizolować związki i nazwano je fitoncydami. Związki siarki rozkładając się pod wpływem enzymów wydzielają dwusiarczek allilu mający ten charakterystyczny zapach. Dla jednych jest on nieprzyjemny, dla drugich miły. Oprócz fitoncydów czosnek zawiera wiele złożonych substancji, witaminy (C) oraz sole mineralne wapnia, żelaza, magnezu, cynku, jodu i fosforu.

O ważnych działaniach czosnku na zdrowie pisałam w artykule z marca 2021. Teraz dodam, że czosnek działa zabójczo nie tyko na bakterie i wirusy, ale także na pierwotniaki, pewne grzyby a nawet robaki (np. owsiki), czyli zabija pasożyty jelitowe. Czosnek zwiększa wydzielanie enzymów trawiennych, pobudza wydzielanie żółci (potrzebnej do trawienia tłuszczów), przeciwdziała nadmiernej fermentacji w jelitach, ułatwia przyswajanie składników pokarmowych. Mówi się o czosnku, że „jest dobry na wszystko". Wielu nazywało go „lekiem uniwersalnym dla ubogich". Dzisiaj cenią go nie tylko ubodzy, ale wszyscy którzy szukają „naturalnych leków".

W naszym kraju interesowano się od dawna czosnkiem. Stefan Falimierz (pierwsza połowa XVI w. lekarz, dworzanin wojewody podolskiego, autor medycznych dzieł w języku polskim), w swojej pracy o ziołach napisał: … „też czosnek dobry jest bardzo ludziom prostym kmiotkom, którzy jadają grube rzeczy zimne, a piją wodę, wtedy czosnek trawi w nich te karmie i niemocy broni".

Szymon Syreniusz (1541-1611), lekarz, botanik, profesor Akademii Krakowskiej, autor Zielnika popularnego w XVII i XVIII w.

zamieścił w swoim zielniku wiedzę o właściwościach leczniczych roślin. O czosnku pisze tak :"...wątrobne żyły zamulone otwiera... kaszel zastarzały uspokaja... ciału rumieńca dodawa... czerw wszelaki w żywocie morzy (mowa o robakach w przewodzie pokarmowym". Natomiast Jan Krzysztof Kluk (1739-1796) – jeden z najwybitniejszych przyrodników polskich okresu oświecenia, współpracownik KEN w swoim dziele „Dykcjonarz roślinny" opisał 1500 gatunków roślin. Twierdził w nim, że czosnek bardzo skuteczny jest we flegmistym kaszlu.

Czosnek jako przyprawa dodawany jest do mięs, sosów. Bez niego trudno sobie wyobrazić dobry żur czy wiejską kiełbasę. Wiele gospodyń dodaje czosnek do każdej zupy (wyjątek zupy mleczne i chłodniki owocowe). Czosnek doskonale wzbogaca smak potraw, dobroczynnie wpływa na nasze zdrowie: ma jednak wadę, którą ciężko szybko wyeliminować. Mowa o przykrym zapachu z ust. Jest kilka sposobów na pozbycie się go. Można temu zaradzić jedząc świeżą pietruszkę, zieloną sałatę, liście selera, zagryzając ziarna kawy lub jałowca, żując gumę, picie mleka, jogurtu, soku z cytryny.

Książki kucharskie zwierają wiele przepisów na potrawy czosnkowe.

Zbigniew T. Nowak – autor artykułu „Niezwykłe właściwości czosnku" („Szlachetne zdrowie" październik 2020) podaje kilka przepisów na wykorzystanie czosnku w leczeniu i żywieniu. Oto przykłady:

1. Czosnkowy syrop na odporność. Składniki: główka czosnku, 2 cebule, cytryna, 2 łyżki miodu, około 3 cm świeżego imbiru, łyżka kurkumy. Należy obrać czosnek, cebulę, cytrynę i imbir. W litrowym słoiku układamy warstwami pokrojone w plasterki cebulę, czosnek, imbir i posypujemy kurkumą, potem zalewamy miodem i na wierzch kładziemy plasterki cytryny. Wszystko delikatnie ugniatamy i zamykamy słoik. Odstawiamy go w ciepłe miejsce na 24 h, a następnie wstawiamy do lodówki. Wytworzony syrop pijemy codziennie po dwie łyżeczki.

2. Mieszanka odkażająca, przeciwzapalna, wykrztuśna. Składniki: główka czosnku, cebula, pszczeli miód. Obrane czosnek i cebulę kroimy w plasterki, układamy je warstwami w słoiku i polewamy miodem. Zakręcamy słoik i odstawiamy w ciepłe miejsce na 2-3 h, aby wydzielił się sok, który z miodem utworzy syrop. Można go podawać nawet bardzo małym dzieciom wielokrotnie w ciągu dnia np. co dwie godziny. W zależności od wieku dziecka: od kilku kropel po łyżeczkę. Nawet najbardziej dokuczliwy suchy kaszel można wyleczyć w bardzo krótkim czasie. „Leki z Bożej Apteki". Wydawnictwo Znaki Czasu, Warszawa 1991.

3. Kilka zmiażdżonych ząbków czosnku zalewamy łyżka oleju słonecznikowego lub sojowego w buteleczce lub w słoiku i zamykamy. Wkładamy w ciepłe miejsce na całą noc. Wytworzony ekstrakt nadaje się do stosowania przy bólach uszu dzieci, można nim zwilżyć wacik i włożyć do ucha lub nacierać okolice uszu.

4. Kiszony czosnek jako naturalny antybiotyk. Obrane i pokrojone na pół ząbki czosnku, ok. 350-400 g. zalewamy 1 l wody po kiszonych ogórkach (małosolnych). Słoik zakręcamy i stawiamy na 14 dni w ciemnym, niezbyt ciepłym miejscu. Po ukiszeniu część wody zlewamy do butelki do bezpośredniego stosowania. Dzieciom podaje się w zależności od wieku 1/2 do 1 łyżeczki 3 razy dziennie po jedzeniu. Jest to lekarstwo podawane przy stanach podgorączkowych, ropnych anginach, zapaleniach migdałów, grypie i innych chorobach infekcyjnych. Natomiast kiszone ząbki czosnku można dodawać do pieczywa z masłem.

Przepisy nr 3 i 4 podane są według „Leki z Bożej apteki – dzieciom", autorstwa Jan Schulz, Edyta Uberhuber, którzy powołują się na Prof. A. Ożarowskiego.

Profesor Aleksander Ożarowski (1916-2011) to polski farmaceuta, wykładowca uczelni medycznych. Autor między innymi „Leksykonu leków naturalnych", „Ziołolecznictwo – Poradnik dla lekarzy".

Powyższą informację podaje aby czytelnicy nabrali zaufania do ewentualnego stosowania podanych przepisów.

Władysława Gowin

SAŁATKA WIOSENNA

SKŁADNIKI:

- 1 główka sałaty masłowej
- 2 pęczki rzodkiewek
- 2 pęczki szczypiorku
- 4 jajka
- 6 ogórków gruntowych
- 6 łyżek jogurtu naturalnego
- 6 łyżek gęstej śmietany
- 200 g szpinaku
- cebulka dymka
- sok z cytryny
- sól, pieprz

PRZYGOTOWANIE:

1. Jajka ugotuj na twardo. Następnie obierz i zetrzyj na tarce o dużych oczkach.
2. Ogórki obierz i pokrój w plasterki.
3. Sałatę i szpinak pokrój w drobniutkie paseczki, a rzodkiewkę w kostkę.
4. Cebulkę i szczypiorek posiekaj.
5. Jogurt wymieszaj ze śmietaną, sokiem z cytryny, solą i pieprzem.
6. W dużej misce wymieszaj wszystkie warzywa i jajka, polej sosem i wymieszaj raz jeszcze.

Smacznego!

TAJEMNICE ZAMKOWEGO WZGÓRZA

AUTORKA: EDYTA CZYŻYCKA

Odcinek 6

Michalina i chłopcy wpatrywali się w królewską postać jak zaczarowani. Oto los dał im możliwość ujrzenia na własne oczy jednego z najznamienitszych władców w historii Polski. Przez głowy całej trójki przebiegało tysiące myśli, a informacje zasłyszane kiedyś na lekcjach historii i wyczytane w książkach próbowały z prędkością światła ułożyć się w jakąś sensowną całość i wpasować w dziejącą się właśnie rzeczywistość. Michalina była pewna, że to, co właśnie im się przydarza, jest czymś zupełnie wyjątkowym, i że choć takie sytuacje mają miejsce tylko w filmach fantazy, to ta tutaj dzieje się naprawdę, a oni z jakiegoś niewiadomego powodu są jej częścią. Rozmyślania dziewczyny przerwało gwałtowne ożywienie i wiwatujące okrzyki zebranych. Ktoś pociągnął ją gwałtownie za ramię i w ostatnim momencie zdążyła niezgrabnie pokłonić się królowi, który właśnie przejeżdżał tuż obok, niemal na wyciągnięcie ręki. Z wrażenia zupełnie zaschło jej w gardle i zamiast jakiegoś radosnego okrzyku wydała z siebie okropnie brzmiący zgrzytliwy dźwięk. Całe szczęście, że dookoła było bardzo głośno i nikt nie zwrócił na to uwagi, bo inaczej chyba zapadłaby się ze wstydu pod ziemię.

- Co pomyślałby król, gdyby usłyszał, że mój powitalny okrzyk brzmi jak widelec drapiący szklany talerzyk…?! – strofowała samą siebie Michalina, jednocześnie poszukując wzrokiem królewskiej postaci.

- Miśka, czy ty mamroczesz sama do siebie? Masz zwidy, czy odbiło ci na widok króla? – Sebek porozumiewawczo puścił oko do Eryka i obaj zanieśli się głośnym śmiechem.

- Przepraszam, ale co was, durnie, tak bawi?! Zestresowałam się tą całą sytuacją i nie mogłam wydusić z siebie słowa. Powinniście mi współczuć, a nie pajacować! – gniewnie syknęła Michalina w kierunku wciąż chichoczących chłopców.

- Żałuj, że nie widziałaś swojej miny i tego „czegoś", co niewątpliwie miało być wytwornym ukłonem – Eryk komediowo naśladował Michalinę – Mieliśmy niezły ubaw, patrząc na twoje pląsy. Wyglądałaś, jakbyś połknęła kij od miotły – w najlepsze żartował z kuzynki Sebek.

Michalina już miała wypalić jakąś ciętą ripostę i obdarować kuzynów mocnym kuksańcem, gdy zauważyła, że tłum wokół niej rzednął, a mieszczanie rozchodzili się do swoich domostw, rozmawiając o królewskiej wizycie i jej domniemanych powodach. Chłopcy też nie wiadomo kiedy rozpłynęli się w powietrzu. Noc spowiła wszystko w zasięgu wzroku. W gęstniejącym mroku Michalina mogła jedynie dostrzec chyboczące kilkaset metrów dalej światła pochodni królewskiego orszaku, który docierał właśnie pod bramy obronnej baszty. Rozejrzała się jeszcze raz wokoło i nie dostrzegłszy Eryka i Sebka, postanowiła udać się na spoczynek. Była pewna, że sen tej nocy nie przyjdzie szybko. Zmęczenie przegrało z podekscytowaniem, a wciąż powracające myśli, że oto przed chwilą na własne oczy widziała króla, sprawiły, że nie czuła się w ogóle senna. Wręcz przeciwnie, była pełna energii i postanowiła to wykorzystać. Moszcząc się wygodnie na pachnącym sianie, przywoływała w pamięci wszystkie informacje, które kiedykolwiek usłyszała na temat panowania króla Kazimierza. Według jej obliczeń miał on obecnie czterdzieści jeden lat, a na polskim tronie zasiadał od osiemnastu. Pamiętała również, że w okresie swego panowania jednoczył ziemie polskie, przeprowadził liczne reformy, założył około setkę miast i ponad tysiąc wsi, zbudował kilkadziesiąt zamków i fortyfikacji. Jego dokonania były naprawdę imponujące. Przypomniała sobie również powiedzenie wielokrotne powtarzane przez historyczkę, że „Kazimierz Wielki zastał Polskę drewnianą, a zostawił murowaną", co oznaczało, że był dobrym i mądrym gospodarzem. Rozmyślania Michaliny trwałyby pewnie w najlepsze, gdyby nie Sebek i Eryk, którzy wbiegli z impetem do izby, wzbijając przy tym z podłogi chmurę kurzu. Michalina spojrzała na nich z wyrzutem i tonem nie znoszącym sprzeciwu rozkazała usiąść i wytłumaczyć się ze swojego zachowania i tak późnego powrotu. Czuła się odpowiedzialna za tych dwóch lekkoduchów, bo dobrze wiedziała, że szybciej robią niż myślą, co niestety niejednokrotnie przysparzało im kłopotów.

- No coś ty, Miśka. Wyluzuj. Czemu zawsze myślisz, że coś zbroiliśmy, albo że wściubialiśmy nos w nieswoje sprawy? Przecież nas znasz – zapytał Eryk, poklepując kuzynkę po ramieniu.

- No właśnie, znam was! I wiem, czego się można po was spodziewać. Niebezpieczne włóczenie się po nocach po nieznanej okolicy jest najlepszym dowodem na to, że to nie rozsądek kieruje waszymi poczynaniami, ale brak wyobraźni, odpowiedzialności i – nazwijmy to wprost – GŁUPOTA! – wyrecytowała jednym tchem wzburzona dziewczyna.

- Już się nie denerwuj, bo jeszcze zaszkodzisz swojej urodzie, Misia, albo nabawisz się niestrawności i nawet tutejsze zdrowe jedzenie ci nie pomoże – próbował udobruchać Michalinę Sebek. – Poza tym myślę, że gdy usłyszysz od nas, czego się dowiedzieliśmy przez ostatnie godziny, przestaniesz być na nas zła.

- Tu nie chodzi o złość, ani o moją urodę, ale o to, że się o was martwię, rozumiecie?! Musicie mi obiecać, że od teraz, jeśli będziecie się chcieli gdzieś ulotnić, to mi o tym powiecie, zanim gdziekolwiek wyruszycie, a nie po powrocie – mina i ton Michaliny były tymi z pakietu „bez dyskusji".

- Dobra, już dobra. Obiecujemy. Będziemy cię informować. A teraz po-

słuchaj, czego się dowiedzieliśmy – chłopcy spojrzeli na siebie porozumiewawczo i Eryk rozpoczął opowieść. – Kiedy orszak królewski minął witający go tłum, my cichaczem podążyliśmy za ostatnimi jeźdźcami i przysłuchiwaliśmy się ich rozmowie. Wynikało z niej, że król i jego świta nie przybyli tu przypadkowo, bo Czchów odwiedzili zaledwie kilka miesięcy wcześniej. Przybyli w te strony w poszukiwaniu królewskiego sygnetu, który Kazimierz otrzymał od swej matki Jadwigi tuż przed jej śmiercią i utracił w niejasnych okolicznościach. Nikt nie wie, co się z nim stało, a jest to dla króla niezwykle cenna pamiątka. Jedna z dwórek ponoć pamięta, że ostatni raz widziała sygnet na królewskim ręku właśnie podczas pobytu w naszym miasteczku. I dlatego na terenie całego zamkowego wzgórza, a także grodu zostaną wszczęte skrupulatne poszukiwania, a tego, kto odnajdzie pierścień, król obiecał sowiecie wynagrodzić skrzynią złotych dukatów. Poszukiwania mają się rozpocząć pojutrze, kiedy wszyscy odpoczną po wyczerpującej podróży i odzyskają pełnię sił. Wiesz co nam przyszło do głowy, Miśka? Że cofnęliśmy się w czasie właśnie po to, by wziąć udział w tych poszukiwaniach. Może to jest nasze przeznaczenie. Może to właśnie my mamy odnaleźć ten drogocenny sygnet i zapisać się na kartach historii jako wielcy poszukiwacze skarbów… – rozmarzył się Eryk.

Foto A.Orszulak

- Ależ wy macie bujną wyobraźnię, chłopcy! Naprawdę zazdroszczę. Dość dużo wiem o dynastii Piastów i nigdy w żadnym źródle historycznym nie spotkałam się z jakąkolwiek wzmianką o tym, że król Kazimierz otrzymał od swej matki Jadwigi sygnet, a tym bardziej, że w niejasnych okolicznościach go utracił. Gdyby to była prawda, zapewne któryś z dziejopisów by o tym wspomniał… – rozmyślała Michalina.

- Ty to potrafisz zmotywować do działania, nie ma co. Przecież to, że żadne kroniki o tym nie wspominają, wcale nie oznacza, że taka sytuacja nie miała miejsca. Może po prostu nie została wystarczająco nagłośniona i nie dotarła do uszu kronikarzy, a może pierścień odnalazł się tak szybko, że nikt nie zdążył o tym napisać. Wiemy, co słyszeliśmy i zamierzamy wziąć udział w poszukiwaniach klejnotu, czy ci się to podoba czy nie! – jednym tchem wyrecytował nadąsany Sebek.

- A nawet więcej! – dodał pełen zapału Eryk – Zamierzamy być szczęśliwymi znalazcami i oddać sygnet w królewskie ręce. Historia na pewno nam tego nie zapomni!

- Dobrze, już dobrze. Po co się tak pieklicie? Może rzeczywiście to, co mówicie, ma jakiś sens. Na pewno nie wszystko udało się zapisać na kartach kronik, a skoro na własne uszy słyszeliście rozmowę rycerzy z królewskiej straży, to nie mamy powodu wątpić w ich słowa. Obgadamy to, ale jutro. Na dziś mam już wrażeń po czubek głowy. Patrząc na was, domyślam się, że wy również. Dobranoc. – Michalina ziewnęła szeroko i niemal natychmiast pogrążyła się w głębokim śnie…

ciąg dalszy nastąpi…

SKRZYDŁO

Nie umiem wzbić się do góry
nie mogę oderwać się od ziemi,
z jednym skrzydłem to niemożliwe
nawet jak bardzo się pragnie i chce.

Nie wiem kiedy je straciłam,
musiało bezboleśnie odpaść,
zostać jak wyrzut sumienia na drodze
po którymś moim kolejnym upadku.

Można tak sobie żyć z jednym skrzydłem.
Jeść, spać, nawet po ziemi podróżować,
można nawet próbować się unosić,
tylko na chwilę i z pewnością upadku.

Oferowano mi nawet nowoczesne protezy,
piękne, na pilota, z podświetleniem ledowym,
mogłabym latać i dotknąć wolności,
jednak ja tęsknię za skrzydłem tym moim.

Wiele razem przeżyliśmy, łez, śmiechów i złości,
wiele też doznaliśmy, od nienawiści do miłości.
Opłakuję więc te stratę w samotności,
głaszcząc z czułością miejsce blizny.

Chodziłam w kółko wbijając wzrok w ziemię,
z nadzieją na odnalezienie drogi do wolności,
aż do wczoraj, bo przy wieczornej pełni
pod nogami zaszeleściło mi małe skrzydło.

Czarna namiastka anielskiego pióropusza,
w blasku księżyca prawie nie do dostrzeżenia,
zupełnie różne od tego mojego utraconego,
zniechęcone też pewnie poddało się po upadku.

To kruczoczarne skrzydło miało coś w sobie,
nie potrafiłam oderwać od niego wzroku,
stało tak niczym oswojone trofeum na stole,
aż w końcu postanowiłam je wykorzystać.

Z nikłym promykiem nadziei i niepewności,
przyłożyłam go w miejscu mojej blizny,
weszło w nią ochoczo, acz nieidealnie
i związało się ze mną nierozerwalnie.

Teraz się siebie uczymy wzajemnie,
obydwoje bowiem mamy swoją przeszłość,
czasem nawet udaje na krótką chwilę
udaje nam się w górę wzlecieć.

Czarne skrzydło będąc w opozycji do swojej pary,
zaczyna rosnąć I nabierać jaśniejszych barw,
tylko nasada piór jest niewzruszenie kruczoczarna
na znak podkreslenia pochodzenia i charakteru.

Chodzę więc takk z tym dysonansem skrzydlatym,
i wiem, że nie obiore już jednostajnego lotu,
ale zaadoptowaliśmy się ze skrzydłem wzajemnie
bo razem mamy szansę dotknąć wyżyn wolności.

Katarzyna Cetnarowska

PRZEPEŁNIA NAS DUMA Z OSIĄGNIĘĆ NASZEJ DRUŻYNY TENISOWEJ MOKSIR CZCHÓW

ZAWODNICY MOKSIR CZCHÓW NA GRAND PRIX POLSKI MŁODZIKÓW I MŁODZICZEK!

Przez trzy dni od 19 do 21 marca w Dębicy rozegrano Grand Prix Polski Młodzików i Młodziczek. W zawodach wzięli udział uczestnicy eliminacji wojewódzkich. 112 zawodniczek i 177 zawodników z całej Polski, a wśród nich nasza piątka w składzie: Tomkowski Dawid, Piech Jan, Kanownik Kajetan, Nieć Tomasz, Kostrzewa Kacper zmierzyli się z najlepszymi.

Miłą niespodziankę sprawił nam Kajetan Kanownik, który wygrał w swojej grupie, pokonując zawodników z Mysłowic i Szczytnik, a w bezpośrednim pojedynku o awans do turnieju głównego, zmierzył się ze Stanisławem Staniowskim z klubu LKS Odra Głoska (6-krotni Drużynowi Mistrzowie Polski). Stoczył z nim dramatyczny pojedynek, obfitujący w wiele długich i widowiskowych akcji, w którym w pewnym momencie przegrywając 2:0 w setach, zdołał doprowadzić do remisu 2:2. W ostatnim secie minimalnie przegrał 11:9! Tomasz Nieć i Dawid Tomkowski zajęli drugie miejsca w swoich grupach, a pozostali uplasowali się tuż za nimi! Wszystkim naszym zawodnikom gratulujemy!

Siódma wygrana z rzędu na zakończenie rundy

W rozegranym meczu ligowym z MOSiR Tuchów wygraliśmy 14:4! Przy prowadzeniu 10:0, postanowiliśmy dać szansę zawodnikom rezerwowym. Z bardzo dobrej strony pokazali się Dawid Tomkowski oraz Jan Piech, którzy zdobyli w rozgrywce swoje pierwsze punkty ligowe. Po raz pierwszy w meczu ligowym wystąpił Karol Kornaś. Wszystkim chłopcom gratulujemy. Punkty zdobyli: Sikoń Mateusz - 2,5; Bacz Andrzej - 2,5; Kanownik Kajetan - 2,5; Nieć Tomasz - 2,5; Serafin Mateusz – 2; Piech Jan – 1; Tomkowski Dawid – 1.

Duma z naszych podopiecznych

Już ósmy rok nasza sekcja przynosi nam dumę i sukcesy w tenisie stołowym. Upór, zawziętość towarzyszy każdym treningom i meczom. Dziewczęta i chłopcy spełniają marzenia i poświęcają coraz więcej czasu swojej pasji. Ich wysiłek wielokrotnie uwieńczony jest sukcesem, który ma wielu „ojców". Świetny trener – Mateusz Malik, którego w 2013 roku do Czchowa ściągnął Jan Antosz, przychylność czchowskiego samorządu, zaangażowanie rodziców oraz naszej instytucji pokazują, że wspólne działanie „w rzeczy małej" sprawia „rzeczy wielkie", chociażby takie jak opisane wyżej. Z wszystkich osiągnięć tych dużych i małych niezmiernie się cieszymy i gratulujemy naszym tenisistom oraz trenerowi wyników. Dla poprawy warunków treningowych już wkrótce doposażymy sekcje w kolejny stół tenisowy posiadający odpowiednie atesty. Pozdrawiamy wszystkich sympatyków tenisa stołowego i naszej sekcji oraz zachęcamy do współpracy!!!

Elżbieta Ogiela, Mateusz Malik

DAWNO, DAWNO TEMU...
TAK PRZED LATY O CZCHOWIE PISAŁA PRASA

Tadeusz Giewont-Szczecina (Nowy Sącz)

Budują się w Polsce szkoły...

W zimie 1934 r. spaliła się szkoła w Czchowie, miasteczku nad Dunajcem w pow. brzeskim (Małopolska). Aby wybudować nową szkołę, zawiązał się w Czchowie komitet złożony z tamt. obywateli. Rozpoczęto budowę, wprowadzono budynek szkolny pod dach siłami gromady czchowskiej, pozostaje jeszcze do wykończenia wnętrze szkoły i jej urządzenie. Na całkowite wykończenie budowy potrzeba około 70.000 zł. Poniżej zamieszczamy reportaż pióra p. Tadeusza Giewont Szczeciny o wymienionej szkole. Redakcja.

Nieco historii...

Reportaż ten będzie opowieścią o szkole w Czchowie. A że sama nazwa Czchów nie wiele o sobie mówi, więc trochę historii:

Miasteczko Czchów zwane dawniej Czechów, leży na wzgórzu po lewej stronie rzeki Dunajca, u stóp pogórza karpackiego, na drodze między Brzeskiem a Nowym Sączem. Posiada trzy przedmieścia: Koziniec, Zapotocze i Pęchry, własnego lasu około 700 morgów, pola ornego 40 morgów. Administracyjnie należy Czchów do powiatu brzeskiego, dawniej wchodził do obwodu bocheńskiego. Przed rozbiorami Polski mieściła się tutaj siedziba kasztelana oraz Starostwo. Przechowuje się dotąd tutaj 34 nadań i przywilejów królewskich, z których ważniejsze dla historii i rozwoju Czchowa co następuje:

W roku 1355 Kazimierz Wielki wyznaczył na wzgórzu miejsce dla Czchowa, opasał je murem i wałami, z których dzisiaj ledwo pozostały ślady. Nazwa miasteczka pochodzi prawdopodobnie od Czechów kolonistów (Czchów—Czechów), którzy założyli tutaj kolonię zwiększającą się obszarem i ilością mieszkańców w miarę przybywania do miasta urzędników i służby znajdujących się na dworze tut. kasztelana. W r. 1433 nadał Władysław Jagiełło przywilej miastu na jarmarki na św. Piotra, który to przywilej zatwierdził Kazimierz Jagiellończyk, nadając miastu przywilej na prawie magdeburskim w r. 1489. Przywilej ten następnie zatwierdzili Zygmunt III Waza, Stefan Batory i August III Sas, na jarmarki co trzeci wtorek. W r. 1449 miasto doszczętnie zgorzało. W r. 1549 Tomasz, żupnik bocheński, sprowadził wodę z Dunajca rurami i kanałem, za co Zygmunt I Stary przyznał mu przywilej pobierania podatku od łaźni i browaru, oraz od mieszczan po 4 gr od osoby rocznie na umorzenie kosztów budowy i utrzymania wodociągu. W r. 1574 nadał Henryk Walezy sukiennikom miasta Czchowa wolność prowadzenia ich rzemiosła, a obcych, oprócz przybywających ze suknem na jarmark, polecił wydalić. Władysław IV potwierdził w r. 1633 wszystkie przywileje miejskie. August II uwolnił mieszczan czchowskich w r. 1697 od opłat dróg wodnych i lądowych na lat 30 z powodu „nieszczęść, które miasto przez ogień i wodę doznało". Według podania kronikarza Bielskiego, Jan Olbracht kazał tutaj w r. 1501 ściąć Eliasza syna wojewody Wołoskiego za pogwałcenie przymierza z Turkami.

W południowej stronie Czchowa, na przeciwległym wzgórzu, wysoko nad Dunajcem, stoi baszta, pozostałość dawnego zamku czchowskiego. Była ona prawdopodobnie strażnicą, a nie więzieniem, jak to wówczas bywało. Kościół czchowski posiada najstarszą datę rok 1355. Znajduje się w środku kilku pomników marmurowych i szereg obrazów godnych uwagi, pendzla Stachowicza. Dawny wielki dzwon zabrany w czasie wojny przez Austriaków na armaty, odlewał słynny mistrz Erchardus w r. 1520. W r. 1870 kolatorka kościoła czchowskiego Justyna Beno darowała miastu plac budowlany, na którym wybudowano w r. 1872 gminną kancelarię, szkołę i mieszkanie nauczyciela. Szkoła spłonęła w r. 1934, a w r. 1936 rozpoczęto budowę nowej, urządzonej nowocześnie.

Opodal Czchowa buduje się Rożnów...

W rożnowskiej okolicy było w lipcu 1934 r. cicho. Dunajec otaczał ją łagodnym poszumem, lasy na stokach wzgórz grały pieśnią dawną, stary rożnowski dąb i rycerskie dworzyszcze Zawiszy Czarnego wspominały swoją sławę, odwieczny kościół modlił się tłumami ludzi i kołebał się świątobliwą pieśnią aż ku niebu, które błękitem nakrywało dunajecko-rożnowską dolinę niby najczulszą przyodziewą.

Aż nagle zachmurzyło się i zgniewało, niewiadomo z jakiego powodu, podhalańskie niebo i okropnym potopem spadło na górską ziemicę. Strumyki, potoki i rzeki wyskoczyły z brzegów, szerokiem rozszalałym morzem rozlały się na wsie i miasta, na lasy i uprawne pola. Oszalał wtedy i Dunajec. Ten z krwi i kości zbójnik, wspaniały tancerz wśród skał, lasów i pól, czekający tylko na sposobność, by wydrzeć się z łożyska i pohulać szeroko, po góralsku, po zbójnicku — wściekł się i zaczął tańczyć po swojemu...

Runął na wiejskie zagrody, na mu-

rowane domy miast, zmiótł je z powierzchni ziemi, jak zabawki dziecinne, powyrywał drzewa z korzeniami, pokasał zagony, potargał mosty zielone i wzmocniony Popradem i Kamienicą nawojowską uderzył na Rożnów cichy, śpiący. A przedtem zmiótł po drodze co tylko napotkał. Dzikie watachy strumieni deszczu i fal rzeki niosły zniszczenie i śmierć. Poszedł ten obłędny na kilka dni Dunajec następnie na Czchów, na Zakliczyn, pogroził straszliwie Mościcom i rozhukany wgryzł się w Wisłę i z nią jął znowu grozić ludnym i bogatym nadbrzeżom królowej polskich rzek.

Skutki tego strasznego przymierza niebieskich upustów z rozwścieczonym nurtami rzeki były niedowierzenia. Niech mówią o tym zestawienia strat i szkód wyrządzonych lipcową powodzią 1934 r.

Gdy Dunajec pokazał swoje drugie straszliwe oblicze, postanowił sprzeciwić mu się na przyszłość — człowiek. Więc cicha, rożnowska kotlina ożyła. Rozśpiewały się w niej i rozhuczały piły, kilofy, siekiery, kielnie, młoty, transmisje i motory. Człowiek począł stawiać zaporę dzikiemu żywiołowi, człowiek począł zabezpieczać się przed nieoczekiwanym morderczym najazdem rzeki. Albowiem człowiek pragnie w przyszłości spokojnie pracować i po pracy odpoczywać. Żywioł jest nieokiełzany, ale człowiek jest dumny. Żywioł ma dziką moc, ale człowiek posiada mózg, a często geniusz. Człowiek myśli. Tą myślą lotną jak światło, nieustępliwą jak sam żywioł, ujarzmia moce przyrody i niewolnikami je sobie czyni.

Ten dumny, mocny człowiek, buduje nowy Rożnów. Wybudował Porąbkę i niebawem ukończy jeszcze piękniejsze dzieło. To będą dwa źródła mocy, młode źródła nowej siły Państwa. Pójdzie z nich w szeroki kraj praca i fizyczne światło nowej Polski, pójdzie wiara we własne siły, której nam tak brak. Będzie Rożnów bogatym osiedlem, da możność życia wielu. Zyskują przez Rożnów okoliczne wsie materialnie i kulturalnie. Zyska także bardzo wiele Czchów budujący szkołę dla przyszłych pokoleń. Nowy ośrodek pracy stanie się przyczyną ocknięcia się i rozwoju chylącego się ku upadkowi miasteczka.

W Czchowie stanie nowoczesna szkoła...

Musimy się postarać, aby stanęły wszystkie potrzebne szkoły w Państwie. Nie jest to takie trudne. Pewien chłop analfabeta, którego lubię bardzo za jego niezwykłą inteligencję, mądrość życiową i rzetelność, tak pewnego razu odpowiedział chłopom z tej samej wsi, z której on pochodził, gdy sprzeciwiali się niewielkim stosunkowo dobrowolnym obciążeniom gminnym na budowę szkoły w ich gromadzie: Nie ukwolicie dziś dobrowolnie pieniędzy na szkołę, to docie jutro więcy na kryminoł". Czy nie miał racji? Niechaj odpowiedzą ci, którzy zdają sobie sprawę z ważności oświaty w Państwie. Jakaż to głębia zrozumienia wartości społecznej i oświatowej szkoły u tego chłopa analfabety, jaki wyrzut mądrego serca i prawej myśli!

Stara poprzednia szkoła w Czchowie wybudowana w r. 1872 spłonęła w zimie 1934 r. Szkoła ta absolutnie nie była dostosowana, według opowiadań mieszkańców Czchowa, do wymogów dzisiejszego nauczania ani do wymogów nowocześnie pojmowanej higieny. Nie mogła pomieścić dzieci, których liczba przekroczyła pół tysiąca. Tak wielką ilość dzieci uczęszczających do 7-mio klasowej szkoły powszechnej w Czchowie tłumaczyć należy brakiem drugiej siedmioklasówki w promieniu kilkunastu kilometrów od Czchowa. Szkoła w Czchowie musiała wystarczyć na miasteczko stanowiące gromadę liczącą 1900 mieszkańców i dla młodzieży okolicznych wsi, jak Jurków, Tworkowa, Tymowa, Lewniowa, Biskupice, Melsztyn, a z powiatu nowosądeckiego Witowice i Tropie. Z niektórych wsi miały dzieci do szkoły w Czchowie ponad 10 km drogi w jedną stronę. A szkoła czchowska i tak nie mogła tej młodzieży wszystkiej pomieścić.

Po spaleniu się starej czchowskiej szkoły należało czemprędzej budować nową, ale już dostosowaną do dzisiejszych warunków nauczania. Komitet budowy szkoły był przewidujący. Należy tutaj podziwiać niezmordowaną energię kierownika szkoły czchowskiej p. Kądzieli przewodniczącego Komitetu Budowy Szkoły. Mimo wszelkich przeciwności, mimo niezrozumienia i braku poparcia nawet moralnego u tych, którzy tego poparcia winni byli udzielić, z młodzieńczym entuzjazmem trwa na swoim posterunku i daje całą duszę w dzieło budowy szkoły. Gdy władze zatwierdziły plan budowy szkoły — budowę rozpoczęto. Gromada czchowska ofiarowała na budowę szkoły 52.000 zł, gotową cegłę i materiał drzewny, Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych przyznało subwencyą w wysokości 10.000 zł, Wydział Powiatowy w Brzesku 300 zł.(!) Budynku przybywało z dnia na dzień, dzieci szkolne uśmiechały się na widok rosnącego pięknego gmachu. Przecież będą miały dużo słońca i powietrza w izbach szkolnych. Będzie w nowym dwupiętrowym gmachu 10 sal naukowych, sala gimnastyczna, gabinet przyrodniczy. To słońce, którego im tak wiele potrzeba, a które będzie odtąd

DAWNO, DAWNO TEMU

przyświecało im i ich nauce przez duże okna, nauczy ich wiary w opiekę społeczeństwa i w troskę władz o ich zdrowie i szczęście. Gmach szkolny obejmie poza tym mieszkanie kierownika szkoły, mieszkanie nauczycieli i woźnego.

Wyprowadzamy szkołę pod dach niezmiernie ofiarnym wysiłkiem wsiu, ale potrzeba jeszcze 70.000 zł na całkowite wykończenie szkoły. — Od obywateli czchowskiej gromady nie można więcej żądać. Dali wszystko co tylko mogli. Czyżby szkoła miała zostać niedokończoną? Napewno nie! Władze przyjdą z pomocą niewątpliwie. Setki dzieci w Czchowie i w okolicy czekają na ten nowy przybytek wiedzy. Modlą się w kościele i w domu o szybkie jego wykończenie. Wierzą, że niezadługo będą nosyły się w nowych, jasnych, zdrowych salach szkolnych. A nie, jak dotąd, w wynajętych żydowskich izbach, w kilku domach prywatnych, a nawet w izdebce w karczmie. Największa obecna „klasa" posiada 30 m² podłogi na usiących się 54 dzieci (sic!) a najmniejsza obejmuje 20 m² podłogi na 34 dzieci.

Że Czchów zdobył się na taki olbrzymi, godny naśladowania wysiłek, na budowę nowoczesnej szkoły, to sprawa wielkiego uspołecznienia jego mieszkańców, rzecz ich patriotyzmu. A przecież to ta ludność biedna sama wyrobnicy, drobni rolnicy i wegetujący kupcy. Młodzież czchowska musi szukać zarobku daleko od rodzinnego miejsca w uzdrowiskach i letniskach jak Krynica, Szczawnica i Zakopane. 170 żydów czchowskich — to skrajna nędza. Ale wszystkich mieszkańców cechuje uświadomienie wielkie i zrozumienie konieczności ofiar dla korzyści przyszłych pokoleń.

Szkoła w Czchowie, z której wyszli liczni piastujący dzisiaj w Państwie czołowe stanowiska, będzie napewno wkrótce wykończona. Pomoże jej Państwo. Czchów będzie niewątpliwie rozbudowywał się także jako letnisko. W tym kierunku pomoże mu Rożnów i druga zapora na Dunajcu, która stanie w Czchowie, na Pęchrach. Te 70.000 zł potrzebne do tego, aby pół tysiąca dzieci szkolnych uwierzyło w matkę naukę i w moc Państwa, muszą się znaleźć! Niechaj stanie w słońcu wykończony gmach szkolny w Czchowie, jeden z nielicznych „szklanych domów" Polski, w którym młode pokolenia będą szukały swojej wielkości i ufności w niespokytą siłę społeczeństwa, w tężyznę wielkiego polskiego Narodu...

Czytajcie „Głos Podhala"

KU PRZESTRODZE

11.04.2021 - Czchów zwalony na jezdnię konar drzewa

25.03.2021-Będzieszyna pożar

1.04.2021 - Czchów pożar suchej trawy

8.04.2021 - Złota kolizja

WSPOMINAMY

Dziękujemy za okazane nam, w najtrudniejszej dla nas chwili, wsparcie, życzliwość, kondolencje oraz za złożone wieńce, kwiaty i zamówione msze święte w intencji mojego Męża.
Składamy serdeczne podziękowania księdzu Mateuszowi Hojdakowi, służbie liturgicznej i Panu Organiście, Panu Burmistrzowi - Markowi Chudobie, Stanisławowi Piotrowskiemu, Rodzinie, moim Sąsiadom, Przyjaciołom, Znajomym, Koleżankom z pracy, Zakładowi Pogrzebowemu Pana Franciszka Mleczki za profesjonalną obsługę oraz wszystkim, którzy pomimo pandemii, zechcieli uczestniczyć w ostatniej drodze mojego Męża i dzielić ze mną ból po jego stracie.

Kazimiera Wojakiewicz z Rodziną

Z GŁOWĄ W CHMURACH

NIEBO PIĘKNE I PEŁNE TAJEMNIC – SZUKAMY CEGIEŁEK ŻYCIA POZA ZIEMIĄ. FELIETON ANTONIEGO ORSZULAKA

Jak dotąd życie, według naszej wiedzy, istnieje tylko na Ziemi. Setki tysięcy gatunków istot żywych na lądzie, w wodzie i powietrzu. Różnorodność form to cecha naszej planety. Wśród wszystkie gatunków żywych człowiek jest jednostką wybitną, obdarzony intelektem, zdolnością logicznego myślenia i nieokiełznaną chęcią poznania (szkoda, że nie wszyscy!)

Wraz z upływem czasu, doskonaleniem techniki, technologii i narzędzi poznawczych człowiek coraz częściej zadawał sobie pytanie czy jesteśmy sami? Czy życie powstało tylko na Ziemi? Człowiek zaczął pytać - czym właściwie jest życie? Zaczęliśmy zastanawiać się czy życie może występować tylko i wyłącznie w takiej postaci jakie znamy?

Na początku XXI wieku liczba sąd kosmicznych wysłanych z Ziemi w różne zakątki Układu Słonecznego znacznie wzrosła. Pod koniec XX wieku szukaliśmy śladów życia we Wszechświecie. W nowym Tysiącleciu szukamy tak zwanych cegiełek życia, czyli związków chemicznych, które w korzystnych warunkach, określonym środowisku pozwalają na powstanie życia. Jakkolwiek uczeni ten fakt przewidzieli, jednakże są mile zaskoczeni, że w miejscach Układu Słonecznego, które eksplorujemy, sukcesywnie odkrywamy wodę, a następnie cząsteczki określane jako „cegiełki życia". Polecieliśmy do Ceres, znaleźliśmy je na Ceres. Badaliśmy z bliska kometę - wykryliśmy na niej organiczną glicynę. Ledwo sonda OSIRIS-REx weszła na orbitę wokół asteroidy Bennu, zidentyfikowała na niej wodę. Ocean wodny jest najprawdopodobniej nawet we wnętrzu Plutona, gdzie też się zameldowaliśmy się z aparaturą.

Planety zewnętrzne naszego Układu Słonecznego, gazowe olbrzymy Jowisz i Saturn oraz skalisto-gazowe, Uran i Neptun są bar-

dzo odległe. Lot w ich kierunku trwa latami. Wenus ma skrajnie nieprzyjazne środowisko, zarówno atmosferę jak i powierzchnię. Najbardziej atrakcyjny od zawsze zdawał się być Mars. I to właśnie Mars jest celem bardzo rozległych badań nie tylko amerykańskiej agencji kosmicznej NASA ale także innych krajów. Rok 2021 jest szczególny. 9 lutego na orbicie Marsa swoją sondę Al-Amal umieścili Arabowie. Dzień po nich podobnego wyczynu dokonali Chińczycy. Statek Tianwen 1 przesłał już zresztą na Ziemię pierwsze zdjęcia powierzchni Marsa. Teraz oczy świata skierowane są na Amerykanów. 18 lutego, po kilkumiesięcznej podróży, do Marsa dotarł łazik Perseverance, następca modelu Curiosity, który nadal eksploruje planetę.

Łazik Mars Perseverance wylądował w miejscu gdzie kiedyś było jezioro. Głównym zadaniem sondy jest poszukiwanie cegiełek życia, dowodu na to, że kiedyś na Marsie mogło ono istnieć być może wcześniej niż na Ziemi. Jedna z hipotez zakłada, że życie trafiło na Ziemię z Marsa – tak w dużym skrócie rzecz ujmując. Jeżeli tak się stanie, jeżeli znajdziemy ślady życia na innej planecie, będzie to kolejny krok w kierunku jego poszukiwania we Wszechświecie na planetach poza słonecznych w naszej Galaktyce. Proszę pamiętać że galaktyk we Wszechświecie są olbrzymie ilości. Szacuje się, że w widzialnym Wszechświecie istnieje 350 miliardów dużych galaktyk oraz 3,5 biliona galaktyk karłowatych. Wszystkie te galaktyki tworzą 25 miliardów grup galaktyk zawartych w 10 milionach supergromad galaktyk.

Tu nasuwa się kolejne pytanie: dlaczego jak dotąd nie znaleźliśmy innych inteligentnych forum życia? Odpowiedź zdaje się być prosta! Właściwie to jak długo szukamy? Drogi czytelniku, 12 kwietnia 1961 roku Jurij Gagarin odbył pierwszy lot w kosmos – przynajmniej tak mówią oficjalne źródła, tak zapisano w podręcznikach historii. Jednakże proszę pamiętać, że nie zawsze fakty które znamy, bądź do których żeśmy się przyzwyczaili są prawdziwe np. bracia Orville Wright i Wilbur Wright wcale nie jako pierwsi zbudowali i oblatali pierwszy samolot, chociaż tak powszechnie się uznaje. Zrobił to konstruktor silnika do ich samolotu przynajmniej 4 lata przed nimi! Mniejsza o to bo to temat na inny artykuł. Minęło 60 lat odkąd latamy w kosmos, ale tak naprawdę to gdzie? Najdalej byliśmy na Księżycu a to raptem coś około 350 000 km od Ziemi! Stacja kosmiczna ISS to obita ok. 400 km nad Ziemią. W skali wszechświata to tak jak odległość z jądra atomu do orbity jego elektronu! Z drugiej strony na Marsa, przy wzajemnym korzystnym położeniu Planet (Ziemi i Marsa), lot trwa około 7 miesięcy. Przy obecnych napędach rakietowych załogowa Misja na Marsa musiałaby trwać 3 lata (lot tam i z powrotem). Wyobraźcie sobie zapasy wody, tlenu, żywności itp. na taki czas nawet dla tylko 3 osób. Nadzieja, że powstaną nowe rodzaje napędów, które umożliwią uzyskanie większych prędkości a więc i skrócenie czasu lotu. Prace z dobrymi efektami wciąż trwają.

ZIEMIA

skalista planeta w Systemie Słonecznym, gdzieś na obrzeżach Drogi Mlecznej, dużej Galaktyki Należącej do Lokalnej Grupy Galaktyk – grupa kilkudziesięciu galaktyk (co najmniej 54). Grupa ta rozciąga się na obszarze około 3,1 megaparseka (1 parsek to w przybliżeniu 3,26 roku świetlnego), czyli około 10 milionów lat świetlnych (1 rok świetlny to 9,5 bilionów km).

DROGA MLECZNA

galaktyka spiralna z poprzeczką w której znajduje się między innymi Układ Słoneczny. Droga Mleczna nazywana jest też po prostu Galaktyką. Zawiera od 100 (według starszych szacunków) do 400 miliardów (według naszych szacunków) gwiazd. Ma średnicę około 100 000 lat świetlnych i grubość około 1000 lat świetlnych.

Wracając do sondy Mars Perseverance. Obecnie czekamy na pierwszy lot helikoptera Ingenuity, który najprawdopodobniej odbędzie się w środę (14 kwietnia).

Odsyłam czytelników do artykułu na stronie NASA w którym opisano jak łaziki marsjańskie Perseverance i Curiosity robią sobie selfie. Na przykładzie łazika Perseverance mamy selfie z helikopterem, który został przez niego przywieziony na powierzchnię Marsa (link: https://www.nasa.gov/feature/jpl/say-cheese-on-mars-perseverance-s-selfie-with-ingenuity). W tym miejscu pragnę podzielić się refleksją. Obecna misja łazika Perseverance to bardzo złożone przedsięwzięcie. Zespół naukowców który nad nim pracował i cały czas pracuje, poświęcił wiele czasu na przygotowanie tej misji. Zwróciłem jednak uwagę na skład tego zespołu. Widzę tam ludzi w różnym wieku, młodych i starszych, o różnych światopoglądach, różnych wyznań, ludzi wielu kultur i ras. Klucz który ich włączy to jeden cel - chęć poznania, pasja i ciekawość sprawiają, że pracują razem by tworzyć rzeczy niesamowite, osiągać dalekosiężne cele. Tak się tylko zastanawiam, ale słabo widzę taki zespół w naszej, Polskiej rzeczywistości. Z drugiej strony cieszy fakt, że my również mamy ludzi nauki oddanych badaniom kosmosu i jako naród dokładamy swoją cegiełkę. Szkoda tylko, że majstrują przy tym ludzie, którzy na tym kompletnie się nie znają, bądź nie chcą, albo mają błędne założenia.

Póki co czekamy na pierwsze zdjęcia z helikoptera Ingenuity znad powierzchni Marsa. Będzie to pierwszy lot bezzałogowego, autonomicznego statku na innej planecie. Można to wydarzenie porównać z lotem człowieka na Księżyc.

* * *

W następnej odsłonie cyklu pragnę podzielić się z Czytelnikami odkryciami dokonanymi przez pozostałe sondy kosmiczne w dalszych zakątkach Układu Słonecznego. Będą to nieznane dotąd fakty, niesamowite zdjęcia – to wszystko dzięki postępowi, ludzkiej odwadze i wytrwałości, pracy zespołowej i temu, że potrafimy w sposób inteligentny wykorzystywać swój umysł.

Antoni Orszulak

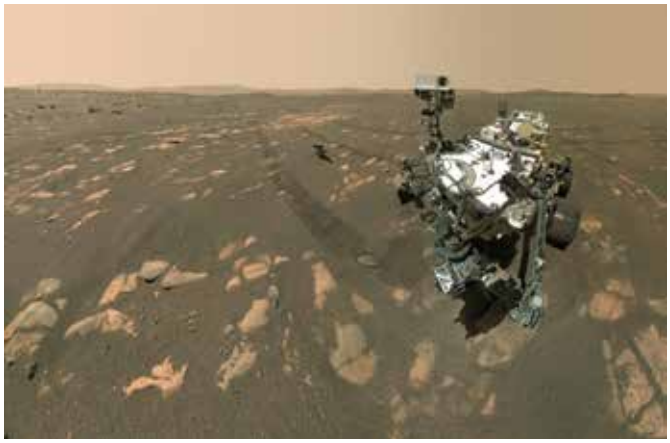

DROBNE OGŁOSZENIA

SPRZEDAM

- Dom w Czchowie, ul. Rynek 8, kontakt 601818997
- Działkę o powierzchni 14 arów, położoną w Czchowie przy ul. Dworskiej. Warunki zabudowy oraz media. Kontakt: 697-704-990.
- Działkę w Czchowie o pow. 0,19 ha, kontakt 601818997
- Działkę budowlaną o pow. ok. 1000 m^2 w Czchowie przy ul. Pęcherska Góra.Więcej informacjipod nr tel: 507 987 287
- Działkę budowlaną 53a w miejscowości Piaski Drużków. Kontakt tel. 604317668
- Ponton 3 m, 4 os. (morski, sztywna podłoga) plus silnik elektryczny Minn Kota nieużywany, pompa, pokrowiec, wózek i inne akcesoria. Tel. 48 602 555 274
- Działkę o powierzchni 66a w miejscowości Tworkowa. Kontakt 798725182
- Działkę budowlaną o pow. 0.59 ha. Kontakt 603811576
- Pszenicę i mieszankę zbożową. Kontakt 603811576
- Działkę o pow. 0,86 ha w miejscowości Złota. W tym są dwie działki budowlane o pow. 0,20 ha reszta to łąka. Na działce jest studnia z wodą i piwnica w ziemi.Cena za ar 500.00 zł. Kontakt 604224136
- Kompresor Pomet o wydajności ok. 890 l/min, butla o poj. 395L, silinik 5.5 KW cena 2800. Kontakt 881096670
- Działkę budowlaną o pow. 30 ar w Czchowie, ulica Spacerowa 21. Kontakt 73051880
- Silnik 5.5 KW – 500 zł, silnik 0,75 KW – 120 zł, silnik 0,6 KW – 100 zł, reduktor WD – 250 wraz z silnikiem 22 KW –1000 zł. Telefon 697488455

WYNAJMĘ

- Mieszkanie o pow. 45 m^2 w Domosławicach, dawna kawiarnia „Myszka". Kontakt: 502637014
- Rębak do gałęzi, zapinany do traktora z możliwością workowania zrebki.

W związku z tym, że Czas Czchowa jest teraz bezpłatny – zamieszczenie ogłoszenia w tej rubryce kosztuje 10 zł za jedno ogłoszenie

GEODEZJA

mgr inż.
Michał Nierodziński
geodeta

Wykazy synchronizacyjne
Mapy do celów projektowych
Tyczenie budynków
Inwentaryzacja powykonawcza budynku wraz z przyłączami
Aktualizacja mapy

tel. kom. 663-328-326
tel. kom. 693-425-991
anierodzinska@vp.pl

ZARZĄDZENIA I ROZPORZĄDZENIA

BURMISTRZ CZCHOWA
32-860 Czchów, Rynek 12
woj. małopolskie
tel. 14 652 17 10, fax 14 652 17 33

Załącznik
do Zarządzenia nr 37/2021
Burmistrza Czchowa
z dnia 16.03.2021 r.

WYKAZ
NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONEJ DO SPRZEDAŻY
W DRODZE PRZETARGOWEJ

Burmistrz Czchowa zgodnie z art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r o gospodarce nieruchomościami (t. j. Dz. U. z 2020 poz. 1990 z póź.zm.) podaje do publicznej wiadomości niniejszy wykaz.

Lp	Położenie nieruchomości	Oznaczenie nieruchomości	Pow. w ha	Przeznaczenie	Opis nieruchomości	Termin złożenia wniosku wynikający z art. 34 u.g.n	Księga Wieczysta	Cena wywoławcza
1.	Czchów	Działka ewidencyjna nr 1334/28	0,0086	Zbycie	Działka 1334/28 o pow. 0,0086 ha według rejestru gruntów stanowi użytek B, zabudowana budynkiem o funkcji letniskowej stanowiącym odrębną własność, posiada uzbrojenie w sieci infrastruktury technicznej E,W, K. Działka posiada dostęp do drogi publicznej poprzez ustanowienie służebności gruntowej przechodu o szerokości 1,5 m oraz ok. 12 m. dług. po dz. nr 1334/28. Nieruchomość nie jest zlokalizowana na terenach rewitalizacji Gminy Czchów. "Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Czchów" lokalizuje ją w terenach rekreacyjno-turystyczno- letniskowych ozn. symbolem **ULT**. Ponadto działka położona jest w obszarach zagrożonych osuwiskami wg SOPO oznaczonych symbolem **9- ZO.**	Termin wynikający z art.34 ustawy o u.g.n. do złożenie wniosku o nabycie działki upływa z dniem 4.06.2021 r	TR1B/ 00053666/1	Wartość działki w kwocie 1 800,00 zł zwolniona z podatku VAT na podstawie art. 43 ust.1 pkt 9 ustawy o podatku VAT. Służebność gruntowa po działce nr 1334/26 na rzecz działki 1334/28 w kwocie 100,00zł + podatek VAT w kwocie 69,00 zł

Wykaz wywieszono na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Czchowie w dniach 30.04.2021 r. do 21.05.2021 r.

BURMISTRZ
mgr Marek Chudoba

BURMISTRZ CZCHOWA
32-660 Czchów, Rynek 12
woj. małopolskie
tel. 14 652 17 10, fax 14 652 17 33

ZARZĄDZENIE NR 45/2021
BURMISTRZA CZCHOWA
z dnia 26 marca 2021 r.

w sprawie: ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży w drodze przetargu.

Na podstawie art. 35 i art. 37 ust. 2 pkt 6 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t. j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1990 z późn. zm.) oraz na podstawie Uchwały Nr XVII/153/2020 Rady Miejskiej w Czchowie z dnia 11 września 2020 r. w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargowej nieruchomości stanowiącej własność mienia komunalnego Gminy Czchów, Burmistrz Czchowa zarządza co następuje:

§ 1

Przeznacza do zbycia w drodze przetargu nieruchomość oznaczoną jako działka ewidencyjna oznaczona nr 127 o pow. 0,85 ha, zabudowana, położona w Domosławicach, objęta Księgą Wieczystą TR1B/00045959/3 prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Brzesku IV Wydział Ksiąg Wieczystych wykazane w załączniku stanowiącym integralną część niniejszego zarządzenia.

§ 2

Wykaz, o którym mowa w § 1 podlega wywieszeniu na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Czchowie w dniach od 30.04.2021 r. do 21.05.2021 r.

§ 3

Zarządzenie wchodzi w życie z dniem podpisania.

BURMISTRZ
mgr Marek Chadoba

BURMISTRZ CZCHOWA
32-860 Czchów, Rynek 12
woj. małopolskie
tel. 14 662 17 10, fax 14 662 17 33

ZARZĄDZENIE NR 54/2021
BURMISTRZA CZCHOWA
z dnia 1 kwietnia 2021 r.

w sprawie: oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Czchów oraz ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonej do oddania w dzierżawę.

Na podstawie art. 35 i art. 37 ust. 2 pkt 6 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t. j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1990 z późn. zm.) oraz na podstawie Uchwały Nr XXI/188/2021 Rady Miejskiej w Czchowie z dnia 19 lutego 2021 r. w sprawie wyrażenia zgody na dzierżawę na okres 5 lat oraz odstąpienia od przetargowego trybu zawarcia umowy na nieruchomość stanowiąca własność Gminy Czchów, Burmistrz Czchowa zarządza co następuje:

§ 1

Przeznaczam do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym na czas nieoznaczony część nieruchomości, w postaci ogólnodostępnego układu komunikacji pieszej o szerokości 3,10 m, zwanego podcieniem, o pow. 9,40 m^2, położonego w Czchowie na działce nr 500 – dla której Sąd Rejonowy w Brzesku IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr TR1B/00071317/2, wykazaną w załączniku stanowiącym integralną część niniejszego zarządzenia.

§ 2

Wykaz, o którym mowa w § 1 podlega publikacji poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń przez okres 21 dni w Urzędzie Miejskim w Czchowie i w prasie lokalnej, a także na stronie internetowej urzędu, w dniach od 30.04.2021 r. do 21.05.2021 r.

§ 3

Zarządzenie wchodzi w życie z dniem podpisania.

BURMISTRZ
mgr Marek Chudoba

BURMISTRZ CZCHOWA
32-660 Czchów, Rynek 12
woj. małopolskie
tel. 14 652 17 10, fax 14 652 17 32

ZARZĄDZENIE NR 46/2021
BURMISTRZA CZCHOWA
z dnia 26 marca 2021 r.

w sprawie: ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży w drodze przetargu.

Na podstawie art. 35 i art. 37 ust. 2 pkt 6 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t. j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1990 z późn. zm.) oraz na podstawie Uchwały Nr XVII/153/2020 Rady Miejskiej w Czchowie z dnia 11 wrzenia 2020 r. w sprawie wyrażenia zgody na zbycie w drodze przetargowej nieruchomości stanowiącej własność mienia komunalnego Gminy Czchów, Burmistrz Czchowa zarządza co następuje:

§ 1

Przeznacza do zbycia w drodze przetargu nieruchomość oznaczoną jako działka ewidencyjna nr 128/1 o pow. 0,25 ha niezabudowana położona w Domosławicach, objętej Księgą Wieczystą TR1B/00045959/3 prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Brzesku IV Wydział Ksiąg Wieczystych wykazane w załączniku stanowiącym integralną część niniejszego zarządzenia.

§ 2

Wykaz, o którym mowa w § 1 podlega wywieszeniu na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Czchowie w dniach od 30.04.2021 r. do 21.05.2021 r.

§ 3

Zarządzenie wchodzi w życie z dniem podpisania.

BURMISTRZ
mgr Marek Chydoba

NA WESOŁO... ZNALEZIONE W ODMĘTACH INTERNETÓW

EKO
KREDYT GOTÓWKOWY

PROMOCJA! 0% prowizji
i NIŻSZE OPROCENTOWANIE

W RAMACH KREDYTU EKO SFINANSUJESZ SWOJE PRZEDSIĘWZIĘCIA EKOLOGICZNE :

- instalacje fotowoltaniczne, pompy ciepła, instalacje solarne
- wymianę pokryć dachowych i elementów elewacji wykonanych z azbestu
- wymianę kotłów węglowych na nowoczesne
- inne działania proekologiczne

chroń swój świat nim zniknie...

PROMOCJA KREDYTU „EKO'' od 1 stycznia do 30 czerwca 2021 r.
Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania RRSO: 5,01%

Bank BSR

Oprocentowanie stałe: dla kredytów do 12 miesięcy 4,50% w skali roku, dla kredytów powyżej 12 miesięcy do 36 miesięcy 4,90% w skali roku, dla kredytów powyżej 36 miesięcy do 60 miesięcy 5,30% w skali roku. Prowizja od kwoty przyznanego kredytu: 0,00%. Maksymalny okres kredytowania: do 60 miesięcy. Minimalna kwota kredytu: 5.000,00 zł, maksymalna kwota kredytu: do 60.000,00 zł.
Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 5,01% przy następujących założeniach: całkowita kwota kredytu 20.000,00 zł (bez kredytowanych kosztów), całkowita kwota do zapłaty 21.541,58 zł, oprocentowanie stałe 4,90% w skali roku, całkowity koszt kredytu 1.541,58 zł (w tym: prowizja 0,00 zł, odsetki 1.541,58 zł), spłata kredytu nastąpi w 36 miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych: 35 rat po 598,38 zł, ostatnia 36 rata wyrównawcza w wysokości 598,28 zł. Kalkulacja została dokonana na dzień 01.01.2021 r. na reprezentatywnym przykładzie. Promocja dotyczy wniosków o kredyt konsumencki gotówkowy “EKO” złożonych od dnia 01.01.2021 r. do dnia 30.06.2021 r.
Niniejszy materiał ma charakter wyłącznie informacyjny i nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 ustawy Kodeks cywilny. Bank uzależnia przyznanie kredytu od wyniku przeprowadzonej analizy zdolności kredytowej Klienta.

BANK SPÓŁDZIELCZY RZEMIOSŁA w KRAKOWIE **www.bsr.krakow.pl**
O/CZCHÓW, ul. KRAKOWSKA 10, tel. 14/663 61 09
POK CZCHÓW, RYNEK 3, tel. 14/663 60 17

tylko u nas

ŚWIEŻE WYPIEKI

PRZEZ CAŁY DZIEŃ

PIEKARNIA CZCHÓW JERZY KIJOWSKI

Chleb

ze starego pieca

na naturalnym zakwasie

oraz domowe wyroby cukiernicze

PIECZYWO KROIMY na życzenie

euro sklep

Czchów, ul. Targowa 3/1

Piekarnia - tel: 14 684 30 25

Sklep - tel: 14 663 60 31

PIEKARNIA ZAPRASZA DO WSPÓŁPRACY OKOLICZNE SKLEPY

OKNA-DRZWI

serwis gwarancyjny i pogwarancyjny

EURO PERFECT

MONTAŻ i SPRZEDAŻ STOLARKI OTWOROWEJ

www europerfect.eu

533 724 687, 509 316 491

- ROLETY
- FASADY ALUMINIOWE
- ŻALUZJE FASADOWE I OKIENNE
- DORADZTWO I POMOC W ZAKRESIE STOLARKI
- SPECJALISTYCZNE MONTAŻE

ZAKŁAD STOLARSKI PRUSAK

drzwi * schody * podłogi
balkony * boazerie * meble
altany * domki drewniane
komputerowe suszenie drewna

32-860 Czchów Jurków 304 A
tel. 0-693 447 312

REMONTY WYKOŃCZENIA

TOMASZ PIOTROWSKI

785 349 483

EWAN
podnośniki koszowe

Andrzej Nieć
Ewa Różanowska-Nieć
tel. 513 077 911
508 514 314
e-mail: ewanpodnosniki@gmail.com

EWAN Podnosniki Koszowe
Ewa Różowska-Nieć Andrzej Nieć S.C.
Jurków 20
32-860 Czchów

podnośniki koszowe - wynajem
usługi: mycie elewacji,
wycinka i przycinanie drzew,
pielęgnacja żywopłotów,
prace wysokościowe, montaż reklam
naprawa dachów, rynien
usuwanie nawisów i więcej

WYPOŻYCZALNIA I SPRZEDAŻ SPRZĘTU MEDYCZNEGO I REHABILITACYJNEGO

- Łóżka rehabilitacyjne
- Koncentratory tlenu
- Ssaki medyczne
- Materace przeciwodleżynowe
- Wózki inwalidzkie
- Podnośniki pacjenta
- Kule, chodziki, balkoniki
- oraz inny sprzęt medyczny

Zamówienia realizowane telefonicznie wraz z dowozem i montażem!

Jurków 141, 32-860 Czchów
tel. 505 130 116 | www.medikop.pl

CATERING Z ALPAKAMI W TLE

- SPOTKANIA RODZINNE I TOWARZYSKIE
- EVENTY BIZNESOWE
- UROCZYSTOŚCI
- PIKNIKI W PLENERZE
- BANKIETY

JAŚKOWY SMAK
CATERING

+48 882-817-033
CATERING@JASKOWYSMAK.PL
WWW.JASKOWYSMAK.PL

JASKOWYSAD

NIE SERWUJEMY POTRAW Z ALPAKI

P.P.U.H.
SZOT
OGRZEWANIE - WENTYLACJA - SERWIS
Leszek Szot
Jurków 322
tel./fax: 014/6842203
68 42 414, kom. 0601 496 571
e-mail: szot@b-net.pl,
www. szot.b-net.pl
OGRZEWANIE - KLIMATYZACJA - WENTYLACJA - SERWIS
OGRZEWANIE
I HYDRAULIKA
TO NASZA
SPECJALNOŚĆ !
De Dietrich
Vaillant
kompletne wykonawstwo instalacji
wod-kan-gaz-co, kotły kondensacyjne
kolektory słoneczne
pompy ciepła
usługi mikrokoparką

Zajazd Zagłoba
Jurków
Domowe jedzenie,
zawsze po drodze
ZAJAZD ZAGŁOBA W JURKOWIE
TEL. 14 68 42 110

"OSADA-EKO-POL"
Firma Produkcyjno - Usługowo - Handlowa
WŁADYSŁAW OSADA – właściciel
NOWY SĄCZ - ul. Dojazdowa 3, kom. 663 457 313, e-mail: osada@interia.pl
"OSADA-EKO-POL"
Firma Produkcyjno-Usługowo-Handlowa
32-860 Czchów
Piaski Drużków 33
kom. 661 676 983
OWOCE-WARZYWA
HURT - DETAL
OWOCE-WARZYWA
"OSADA-EKO-POL"
Hurtownia owocowo-warzywna
Oferujemy świeży towar w atrakcyjnych cenach!
Godziny otwarcia: pon.-pt. od 2.00-14.00, sobota od 4.00-12.00
PODĄŻAJ ZA NAMI W PIĘKNE OKOLICE GMINY CZCHÓW
ZA ŚWIEŻYMI, ZDROWYMI WARZYWAMI, OWOCAMI !
PIASKI-DRUŻKÓW 33
Kom. 661 676 983

JCB CAT CASE CONSTRUCTION VOLVO KOMATSU

CZĘŚCI DO MASZYN

"PREMET" JURKÓW
TEL 601999255

CZĘŚCI MOTORYZACYJNE

OLEJE, AKUMULATORY, AKCESORIA, FILTRY, KONSERWACJE

ZAKUWANIE

WĘŻY HYDRAULICZNYCH LIN STALOWYCH I ŁAŃCUCHÓW

ARTYKUŁY BHP

OBUWIE ROBOCZE
ODZIEŻ SPECJALISTYCZNA

WYKONUJEMY NADRUKI NA ODZIEŻY

RĘKAWICE ROBOCZE
OCHRONA SŁUCHU

KASKI OCHRONNE
OCHRONA OCZU

Eurogiełda Czchów-Jurków

sp. z o.o.

Jurków 304, 32-860 Czchów

tel. 14 66 36 246

Oferujemy:

- *usługi koparką kołową*
- *mini koparką gąsienicową,*
- *walcem,*
- *równiarką,*
- *ciągnikiem,*
- *ładowarką*
- *usługi ogólnobudowlane (układanie kostki brukowej, roboty wykończeniowe, utwardzanie dróg, placów, itp.)*
- *usługi internetowe.*

Przystępne ceny • Fachowa obsługa • Wystawiamy Faktury Vat
ZAPRASZAMY

PIXEL
SPRZEDAŻ I SERWIS GSM - PC - RTV

Grzegorz Motak
ul. Krakowska 17, 32-860 Czchów
email: pixel.sklep@interia.pl
tel. 796880212, 502541699

AUTORYZOWANY DEALER POSNET
URZĄDZENIA FISKALNE

Pon. - Pt. od 8.00 do 17.00, Sobota od 8.00 do 14.00

OFERTA:

- sprzedaż i pełny serwis sprzetu PC, GSM oraz RTV,
- doradztwo w zakresie konfiguracji sprzetu komputerowego,
- projektowanie i wykonanie sieci LAN oraz WiFi,
- sprzedaż drukarek i kas fiskalnych,
- sprzedaż i aktualizacja sprzetu GPS,
- szeroka oferta sprzedażowa materiałów eksploatacyjnych i biurowych

Hotel Łaziska

UL. KOLONIA 4 32-860 CZCHÓW
WWW.HOTELLAZISKA.COM.PL
TEL. 723-110-110

PRZYJĘCIA WESELNE do 250 osób. Szkolenia, konferencje, imprezy okolicznościowe.
Duża sala z widokiem na jezioro. **Parkingi, klimatyzacja,** miejsce do zabawy dla dzieci. **Nociegi.**

RABEK

ROBOTY ZIEMNE
887 239 239
RABEK.RZB@GMAIL.COM

WYPOŻYCZALNIA SPRZĘTU
BUDOWLANEGO
690 239 239

F.H.U. **RABEK**
www.rabek.pl
biuro@rabek.pl
JURKÓW 53b
32-860 Czchów
SPRZEDAŻ tel 14-68-43-400, tel. 605-606-046
BETONIARNIA tel. 603-399-672, KSIĘGOWOŚĆ tel. 14-68-42-550
fax. 14-68-43-441

TUCHÓW tel. 14-65-24-660, 607-427-110
BRZESKO tel. 14-62-59-858, 605-606-047

MATERIAŁY BUDOWLANE, WĘGIEL, KRUSZYWO, BETON